

Dziennikarze
kubańscy
u N. Chruszczowa

Premier Chruszczow przyjął na Kremlu grupę dziennikarzy kubańskich, z dyrektorem dziennika „Revolucion” Carlosem Franqui na czele (pierwszy z lewej).

Premier Chruszczow jeszcze raz potwierdził, że w wypadku zaatakowania Kuby przez USA Związek Radziecki stanie w jej obronie. N. Chruszczow, przekazując na zakończenie wywiadu serdeczne pozdrowienia i życzenia narodowi kubańskiemu, oświadczył, że z radością powita premiera Fidel Castro w Moskwie.

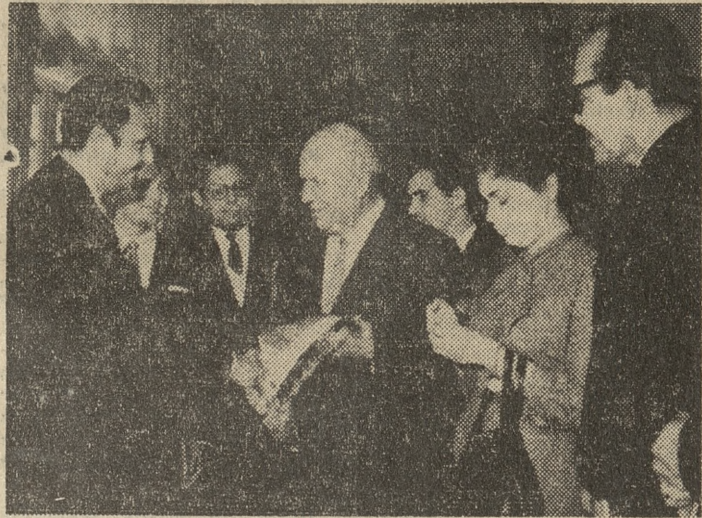
Fot. — CAF



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
wtorek, 1 listopada 1960

Cena 50 gr
Nr 261 (5209)



„Międzyświąteczny“ poniedziałek w Poznaniu

W dniu wczorajszym w szeregu miast kraju obserwowano się ruch znacznie mniejszy niż w inne dni powszednie. Wiele osób skorzystało z możliwości wcześniejszego odprawienia tego dnia i przeznaczyło „międzyświąteczny” poniedziałek na wypoczynek.

Uwaga Czytelnicy!

DZIŚ NA STR. 2 ROZPOCZYNAMY Druk INTERESUJĄCEJ POWIEŚCI J. HENA PT. „KWIECIEŃ”

W Poznaniu na ulicach ruch mniejszy niż kiedykolwiek. Wiele zakładów pracy świeci także pustkami. I tak np. w dużym zakładzie metalurgicznym „Pomel” w Poznaniu robotnicy pełnią tylko dyżury przy piecach oraz przeprowadzają remonty. Poznańska Wytwórnia Papierosów, która zatrudnia zwiastującą kołbiety, również „świeżowała”.

Ożywiły się natomiast targowiska. Największy ruch panował nie tylko przy stoiskach z kwiatami i buketami przeznaczonymi na groby, ale również przy straganach z warzywami i owocami. Poznaniacy wykorzystali dzień „międzyświąteczny” dla uzupełnienia swego zaopatrzenia zimowego.

Spory ruch panował również na cmentarzach stolicy Wielkopolski. Porządkuje się groby i alejki przygotowując je do dzisiejszego Święta Zmarłych.

W Warszawie natomiast w większości, kluczowych zakładów przemysłowych poniedziałek był normalnym dniem pracy. (PAP)

Tydzień pod znakiem Algierii

Rocznicowe przemówienie Ferhat Abbasa

Obecny tydzień stoi we Francji pod znakiem Algierii. Paryż notuje z uwagą pogłoski o możliwości strajku powszechnego ludności muzułmańskiej w Algierii we wtorek, w dniu 1 listopada — w szóstą rocznicę powstania.

Górnicy i hutnicy wykonali swe plany

31 października br. górnictwo węglowe wykonało miesięczne zadania wydobywcze, uzyskując dodatkowo 295 tys. ton węgla.

Również hutnicy uzyskali znaczną, sięgającą 10 tys. ton nadwyżkę w produkcji stali oraz wytworzyli ponad plan około 9 tys. ton koksu i kilka tysięcy ton wyrobów walcowanych. Plan produkcji surowców został zrealizowany w 100 proc. (PAP)

Od jutra wykup obligacji NPRSP

Ministerstwo Finansów komunikuje, że wykup obligacji z XVIII losowania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich rozpoczyna się 2 listopada. Obligacje wykupywane będą przez wszystkie placówki NBP i PKO. (PAP)

Wiadomości sportowe

Poznaniacy wygrali
W Szwecji bawi na tournée drużyna piłkarska II ligi — Budowlani z Poznania. Bokserzy Polscy rozegrali spotkanie w miejscowości Haelsingborg, mając za przeciwnika mieszany zespół szwedzko-duński. Po zwycięstwie pojedynkach zwyciężyła drużyna polska 14:6.

Siatkarze w finale
Nasi siatkarze zakwalifikowali się już do finału mistrzostw świata. Reprezentacja Polski pokonała Peru 15:3, 15:1, 15:5. Drużyna Peru, która przegrała już dwa mecze została wyeliminowana, a do finału wchodzi Polska i Rumunia. Awans do finału zapewniony mają w 90 proc. nasze siatkarze, które w drugim spotkaniu rozgromiły Argentynę 15:0, 15:2, 15:0.

Olimpiada szachowa
W poniedziałek polscy szachiści startujący na Olimpiadzie w Lipsku dogrywali odłożone partie meczu z Hiszpanią. Ostatecznie mecz ten zakończył się zwycięstwem naszych reprezentantów 2,5:1,5. W poniedziałek Filipowicz pokonał Puig a Kostro zremisował z Corral. (i)

W kilka dni później może wybuchnąć w Algierii strajk powszechny zorganizowany przez ultrasów w związku z rozpoczynającym się w czwartek w Paryżu procesem Lagailarde'a i 15 innych przywódców styczniowego buntu ultrasów w Algierze.

Będzie to proces na ogromną skalę. Lista świadków obejmuje 385 osób. Wśród nich widnieją nazwiska generałów (Salana i innych), polityków (Georges Bidault, Soustelle itd.) i nawet premiera Debré.

Równocześnie w czwartek ponownie zbierze się znajdująca się we Francji czołowa kadra polityków ultrakolonialistycznych — Soustelle, Lacoste, Morice i in. na drugim z kolei „kolokwium w Vincennes” pod Paryżem. W obawie przed zaburzeniami ze strony ultrasów algierskich władze francuskie już teraz wprowadziły wzmoczoną ochronę gmachów publicznych w Algierii, a siedzibę delegata generalnego w Algierii otoczono zasiekami.

W piątek, 4 listopada, przemówi wreszcie generał de Gaulle. W jakiej sytuacji jest prezydent Francji o tym świadczy chociażby artykuł redakcyjny mieszczańskiego dziennika „Les Echos”, który pisze: „W 1958 roku generał de Gaulle powrócił do władzy, aby zjednoczyć Francuzów i doprowadzić do pokoju w Algierii. Dzisiaj w sprawie algierskiej Francuzi są między sobą bardziej poróżnieni, niż to było dwa lata temu, a wojna trwa nadal.”

Adenauer spotka się z de Gaulle'em

Według informacji otrzymanych z francuskich kół oficjalnych agencja Reutera donosi, iż Adenauer spotka się ma w Paryżu z prezydentem de Gaulle'em, 4 grudnia br. (PAP)

Pogoda

Zachmurzenie duże z opadami deszczu i mgłą. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 4 do 8 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

niż to było dwa lata temu, a wojna trwa nadal.”

To, co zostało zabrane siłą, może być odzyskane również tylko przy użyciu siły — oświadczył szef tymczasowego rządu algierskiego — Ferhat Abbas, wygłaszając w Tunisie przemówienie radiowe z (Ciąg dalszy na stronie 2)

Przemysłowcy angielscy na Węgrzech

Pierwsza od czasu drugiej wojny światowej delegacja wielkich przemysłowców angielskich bawi w Budapeszcie. Goście angielscy przybyli na Węgry, aby poznać się z życiem gospodarczym kraju, równocześnie sondując oni możliwości eksportu swych towarów na Węgry. (PAP)

Bonn boi się zeznań Eichmanna

Ukazujący się w Tel Avivie dziennik „Al Hamiszar” zamieścił artykuł zatytułowany „Bonn usiłuje nie dopuścić do zdemaskowania swych urzędników przez Eichmanna”. Artykuł stwierdza, że oficjalne osobistości Niemiec Zachodnich gorączkowo prowadzą rokowania z władzami izraelskimi, by podczas procesu zbrodniarza hitlerowskiego Eichmanna nie ogłoszono jego zeznań, które mogłyby skompromitować przywódców zachodniemiejskich i magnatów przemysłowych.

„Co się dotyczy adwokata Eichmanna, Servatiusa, to jest on protegowanym wielu nazistów zamieszkujących w NRF i zajmujących najważniejsze stanowiska w urzędach państwowych, przemysle i organizacjach CDU. Został on zaangażowany po to, by zmusić Eichmanna do milczenia o hitlerowskiej przeszłości niektórych meżów stanu Niemiec Zachodnich” stwierdza „Al Hamiszar”. (PAP)

Przemysł Wielkopolski w 3 kwartałach

Tempo przyrostu produkcji przemysłowej w Wielkopolsce jest w tym roku bardzo wysokie, sięga bowiem 11,7 procent. Pomysłnie realizuje swe tegoroczne zadanie przemysł ciężki wykonując w ciągu trzech kwartałów 86,7 proc. planu rocznego. Stosunkowo mniej pomysłnie przebiegała realizacja 9 mies. zadań w przemyśle lekkim, który ma na swym koncie dopiero 71,6 proc. zadań rocznych. Za to absolutny przyrost produkcji (w porównaniu do analogicznego okresu ub.r.) sięga tu 13,2 proc. i jest o 4 proc. wyższy aniżeli w przemyśle ciężkim.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że tak pomysłne wyniki uzyskane zostały przy mniejszej o 1,5 proc. ilości zatrudnionych (co m. in. spowodowało, że wydajność wzrosła o 13 proc.) i dużej dyscyplinie w gospodarowaniu funduszem płac. (pch)

W zadumie cmentarzy



Jest taki dzień jesienny, przynoszący w szeleście zwiedzionych liści pamięć tych, co odeszli. Starym jak świat zwyczajem serca ludzkie pochylają się w tym dniu nad mogiłami swych najbliższych, a milczące cmentarze przekazują wtedy żywym nieprzemijające wartości ludzkiego bytowania. Wszystko co było dobre i piękne w życiu zmarłych pali się zniczem jasnym na zmurzałych mogiłach, spinając kłamrą ofiarnych dymów przeszłość i przyszłość ludzkich poczyną.

Uczą nas cmentarze życia, bo w kulcie dla zmarłych mieści się najwyższa pochwała jego treści. Wnuk czyta z grobu dziada-powstańca historię ojczyzny, mogiła matki technię wartości najwyższej miłości. Na grobach mędrków i uczonych, artystów i zwyczajnych robotników kwitną te same wieńce nieśmiertelników — symbole ognia łańcucha nieustannego ludzkiego kształtowania.

I dobrze, że jest taki dzień, w którym zamknięta księga cmentarzy otwiera nam pisane mądrością pokoleń karty. Uczmy się czytać ich prawdziwe treści, aby na naszych mogiłach mogły kiedyś także zakwitnąć — upieczone życiowymi rękoma — zielone wieńce nieśmiertelników. (az)

Wojska ONZ wstrzymały ofensywę oddziałów Kalondźiego

Bez oddania jednego strzału oddział żołnierzy Ghany zdołał zatrzymać bandy Kalondźiego posuwające się w kierunku głównych ośrodków kopalni diamentów Luiza i Czika. Na sam widok pancernych wozów żołnierzy ONZ oddziały Kalondźiego złożyły broń.

W tym samym czasie liberyjski kontyngent sił zbrojnych ONZ otoczył miejscowość Mwane, w której kwaterował sztab Kalondźiego. (Miejscowość ta została spalona przez

Arcybiskup Canterbury spotka się z papieżem

Arcybiskup Canterbury dr Fisher z okazji podróży jaką odbędzie do Jerozolimy, zamierza spędzić 3 dni — od 1 do 3 grudnia br. — w Rzymie i złożyć wówczas kurtuazyjną wizytę papieżowi Janowi XXIII. Będzie to pierwsze od XVI w. — to znaczy od czasu reformacji — spotkanie najwyższych zwierzchników obu kościołów i z tego powodu budzi zrozumiałe zainteresowanie. (PAP)

oddziały Kalondźiego, a jej mieszkańcy wycięci w pień). Agencja UPI podaje, że oddział liberyjski wziął do niewoli przywódcę bandyckich żołdaków Kalondźiego, znanego pod imieniem „kapitana Roberta” i aresztował trzech przemysłowców belgijskich, którzy zaopatrywali tych żołdaków w broń.

Wiadomość o aresztowaniu w Kongo „kapitana Roberta”, oficera brytyjskiego, wywołała dużą konsternację w Londynie. Prasa przyznaje, że oficer ten prowadził od miesięcy działalność skierowaną przeciw prawowitemu rządowi premiera Lumumby.

Szczególnie żenująca jest wiadomość, że jedna z band Kalondźiego dokonała pod wodztwem „kapitana Roberta” napadu na trzy wsie w okręgu Kasai, bestialsko wymordowała ich ludność, po czym zaatakowała seminarium katolickie, gdzie zamordowany został jeden ksiądz, a kilku innych księży i kilka zakonnic zostało ciężko pobitych.

Sprawa ta wywołuje duże zakłopotanie w Londynie. Dowodzi bowiem, że Wielka Brytania popiera kolonializm, w tym wypadku belgijski. Wyrazem tego zakłopotania są sugestie dzienników, jakoby „kapitan Robert” pochodził nie z Anglii, lecz z południowej Afryki lub Rodezji. (PAP)

Przed grobem Witosa

31 października br. — w 15 rocznicę śmierci Wincentego Witosa złożono wieńce na grobie tego wybitnego działacza ruchu ludowego.

Straty francuskie

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez dowództwo naczelne algierskiej armii wywołanej w okresie od 17 do 24 października straty wojsk francuskich wyniosły 6761 zabitych i 729 rannych.

8 osób rannych

Podczas lądowania w bazie Marmur Sound na Antarktyce wydarzyła się katastrofa samolotu przystosowanego do prowadzenia badań fal elektromagnetycznych. Spośród 23 osób znajdujących się na pokładzie samolotu ośmiu odniosło rany.

Salan w Hiszpanii?

W Paryżu krąży pogłoski, że generał Salan, były dowódca wojsk francuskich w Algierii, opuścił w niedzielę Paryż i udał się do Hiszpanii. Urzędnicy francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych uchylili się od potwierdzenia tych pogłoszek, ale również im nie zaprzeczali.

Katastrofa samolotu

Samolot należący do kostarykańskich linii lotniczych, mający na swym pokładzie 45 osób, uległ katastrofie. Nastąpiła ona prawdopodobnie w północnej części Nikaragui, gdzie, w związku z tym prowadzi się intensywne poszukiwania szczątków samolotu. Poszukiwania utrudnione są wskutek ulewnych deszczów, które padają w tych okolicach.

Z ukosa

Łapanie naiwnych

Rząd Adenauera rozesłał do niektórych państw członków NATO notę, w której oświadcza m. in., że Niemiecka Republika Federalna „nigdy nie wysuwała żadnych roszczeń terytorialnych w stosunku do innych krajów europejskich, poza swe aktualne granice”.

✱

A jak wyglądają fakty? Minister Seeböhm, występując na spotkaniu rewanżystów w Aschaffenburgu (9 października 1960 r.) powiedział: „Czechosłowacja, Polska i Związek Radziecki nie powinny poddawać się iluzji, że zrezygnowaliśmy już z ziem leżących poza Odrą i Nysą. W grę wchodzi uwolnienie wszystkich narodów Europy Środkowej i Wschodniej oraz rozszerzenie chrześcijańskiego Zachodu na całą Europę Wschodnią. A to winno się szybko dokonać”.

Sekretarz stanu Carstens, uczędujący w bońskim ministerstwie spraw zagranicznych, pisze w rządowym „Bulletin” z dnia 10 października 1960 r.: „Nie zrezygnujemy nigdy z terenów wschodnich; rząd federalny ma obowiązek przywrócenia granic Rzeszy z roku 1937”.

Von Hassel, zastępca przewodniczącego adenauerowskiej partii CDU powiedział na spotkaniu rewanżystów w Berlinie zachodnim w dniu 3 września br.: „Należy odbudować Niemcy w granicach Rzeszy bismarckowskiej. Ustalenie granic w Układzie Poczdamskim jest rabunkiem według litery prawa, który nigdy nie powinien uzyskać sankcji. Dążenia do uzyskania na powrót utraconych terenów stanowią działalność legalną”.

✱

Wszelkie komentarze wydają się nam zbędne. Możemy tylko dodać, że goebbelsowskie sposoby szukania naiwnych przestają chwytac.

ARGUS

Spisek imperialistyczny na Bliskim Wschodzie

Prasa kairska podaje wiadomość o dywersyjnej i szpiegowskiej działalności imperialistów na terytorium syryjskiej prowincji ZRA. Prasa wskazuje, że istnieje ścisła więź między wzmocnieniem się wyrotowej działalności, a niedawną wizytą w Bejrucie szóstej floty amerykańskiej.

Jak podaje agencja blisko-wschodnia MEN, samoloty na leżące do szóstej floty amerykańskiej w czasie stacjonowania tej floty w Bejrucie dokonywały częstych lotów do Jordani i Izraela przewożąc stamtąd do Bejrutu osobistości oficjalne tych państw. W Bejrucie władze amerykańskie organizowały spotkanie elementów wrogich Zjednoczonej Republice Arabskiej. (PAP)

Precz z Bundeswehrami!

Rosną protesty we Francji i na Sardynii

Nastroje przeciw wpuszczeniu oddziałów Bundeswehry na terytorium francuskie rosną coraz bardziej. Prawicowa prasa, radio i telewizja starają się łagodzić wzburzenie bez większych rezultatów.

Od niedzieli po południu radio w każdej kronice politycznej nadaje przemówienie wygłoszone przez ministra informacji Terrenoira w Nicei i dla uspokojenia atmosfery. Przytaczając słowa ministra, spikerzy podkreślają z naciskiem, że jest on byłym więźniem obozów koncentracyjnych, niewątpliwie chcą go w ten sposób uchronić przed zarzutem współpracy z okupantem.

Dla rozładowania napiętej atmosfery pravicowe dzienniki publikują zdjęcia dzieci z francuskich, uśmiechających się do żołnierzy Bundeswehry, tychże żołnierzy w otoczeniu dzieci itd. Zupełnie jak w czasach okupacji we Francji, gdy petainowska prasa pro wadziła pod kierunkiem dr.

Goebbelsa ożywioną propagandę pod hasłem: „Miejcie zaufanie do żołnierza niemieckiego”.

Cała ta akcja nie pomagała Niemcom i kolaborantom wówczas, nie pomaga i teraz. Fałszywe protesty rośnie. M. in. komitet byłych więźniów obozów koncentracyjnych i jeńców wojennych w departamencie Moselle zaproteściwał przeciw przejazdowi transportów wojskowych Bundeswehry przez ten departament i zwał wielką demonstrację u stóp pomnika ofiar hitlerizmu w miejscowości Oradour-Sur-Glane, gdzie Niemcy wymordowali całą niemiecką ludność, rozstrzelując mężczyzn i paląc w kościele kobiety i dzieci.

Mer miejscowości Auboué, z której Niemcy rozstrzelali wielu zakładników i gdzie ruch oporu był szczególnie silny, wiedzie teraz zacięty spór z prefekturą Nancy. Na wniosek mera, zarząd miejski Auboué uchwalił rezolucję, w której zabronił transportom Bundeswehry przejazdu przez teren gminy.

Atmosfera jest napięta także w innych okolicach Francji. Dnia 3 listopada mieszkańcy Metz demonstrowali będąc przed grobem nieznanego żołnierza przeciw wpuszczeniu Bundeswehry na terytorium Francji.

✱

Z Cagliari (główne miasto Sarynii) donoszą, że odbył się tam wielki wiec przeciwko zakładaniu na wyspie obcych

Francja przoduje w motoryzacji

Francja jest krajem najbardziej zmotoryzowanym w Europie. Jak wynika z ogłoszonej w poniedziałek statystyki, pod koniec roku 1959 na 1000 mieszkańców Francji przypadało 111 samochodów osobowych. W tym samym czasie 1000 mieszkańców Wielkiej Brytanii posiadało 95 wozów. Odpowiednie liczby dla NRF i Włoch wynoszą 69,33. (PAP)

Powszechna wystawa 1967 w Moskwie

Rada Ministrów ZSRR powziela uchwałę zorganizowania Powszechnej Wystawy w 1967 roku w porozumieniu z odnośną konwencją o międzynarodowych wystawach i aprobatą Międzynarodowego Biura Wystaw.

Wystawa pod hasłem „Postęp i pokój” zbiegnie się z 50-leciem Wielkiej Rewolucji Październikowej i trwać będzie od 20 maja do 20 listopada 1967 r. Do udziału w wystawie zaproszone będą wszystkie państwa i międzynarodowe organizacje na świecie, co da możliwość każdemu krajowi zademonstrowania osiągnięć w zakresie ekonomiki, nauki, techniki i kultury. Rada Ministrów ZSRR powołała do życia komitet wystawy, na którego czele stanął pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — Kosygin. Celem wystawy będzie rozszerzenie ekonomicznych, handlowych, technicznych, naukowych i kulturalnych kontaktów między narodami. (th)

Przed wyborami w USA

Kennedy czy Nixon?

8 listopada ok. 65 milionów obywateli amerykańskich uda się do urn wyborczych, by dokonać wyboru członków kolegium wyborczego, którzy z kolei dokonają wyboru prezydenta. Prezydent USA nie jest bowiem wybierany w wyniku bezpośredniego głosowania ludności.

Kolegium wyborcze teoretycznie może wybrać kogokolwiek na prezydenta i wiceprezydenta. Nie ma ono żadnego formalnego obowiązku wyboru prezydenta spośród zgłoszonych kandydatów.

Każdy ze stanów ma tytuł członków w kolegium wyborczym, ilu wybrał członków do Kongresu. USA składają się obecnie z pięćdziesięciu stanów z ogólną liczbą 537 elektorów. Oznacza to, że dla wygrania wyborów prezydenckich trzeba uzyskać co najmniej 269 głosów w kolegium wyborczym.

Znaczenie poszczególnych stanów przy głosowaniu w kolegium wyborczym jest różne. Każdy z nich wysyła wprawdzie do Kongresu dwóch senatorów, ale liczba członków w Izbie Reprezentantów uzależniona jest od liczby ludności danego stanu. W ten sposób Nowy Jork jest stanem „najsilniejszym”, ponieważ wysyła do kolegium wyborczego 45 elektorów.

W związku z tym systemem głosowania kandydaci na prezydenta rozwijają najintensywniejszą kampanię w wielkich stanach. Głosy elektorów z kilkunastu zaledwie stanów mogą bowiem całkowicie wystarczyć do wygrania wyborów.

Wg. „New York Times” Nixon prowadzi w piętnastu stanach, dysponujących 93 głosami w kolegium wyborczym, natomiast Kennedy prowadzi w 12 stanach, dysponujących 112 głosami. 5 innych stanów z 42 głosami skłania się raczej ku kandydaturze Nixona, a 7 stanów z 125 głosami ku kandydaturze Kennedy'ego.

Formalna strona wyboru prezydenta będzie zakończona, kiedy elektorzy, wybrani 8. XI, wezmą udział w bezpośrednim wyborze prezydenta i wiceprezydenta. Wyniki tych głosowań, odbywających się w stolicach poszczególnych stanów przesłane będą do Waszyngtonu, gdzie 6 stycznia — na wspólnym posiedzeniu Senatu i Izby Reprezentantów — zostaną urzędowo przeliczone.

Mimo, że wynik wyborów faktycznie będzie znany już w 24 godziny po otwarciu urn wyborczych, nowy prezydent obejmie urządowanie dopiero po dziesięciu tygodniach, tj. 20 stycznia 1961 r.

Zwyczaj ten wywodzi się z czasów, gdy prymitywne środki komunikacji nie pozwalały nowemu prezydentowi zdążyć wcześniej z odległego nieraz miejsca zamieszkania do Waszyngtonu. (API)

Panie słuchają mówcy z przekonaniem. Ale panowie, jak widać po ich minach, mają wątpliwości...

Fot. — CAP

Stevenson ostrzega rząd USA

Adlai Stevenson, były demokratyczny kandydat na prezydenta USA, oświadczył w niedzielę wieczorem, że embargo gospodarcze wprowadzone przez USA przeciwko Kuby może umocnić pozycję Fidela Castro i jeszcze bardziej zbliżyć Kubę do Związku Radzieckiego.

„Embargo to tak samo nie przyczyni się do obalenia Castro, jak sankcje gospodarcze przeciwko Egiptowi, zastosowane przez Dulles'a w roku 1956, nie spowodowały upadku Nassera” — powiedział Stevenson. (PAP)

Rocznicowe przemówienie

(Dokończenie ze str. 1)

okazji 6 rocznicy wybuchu wojny w Algierii. — Niepodległość nie została nam ofiarowana, a zatem musimy ją zdobyć.

Abbas zaznaczył, że deklaracja prezydenta de Gaulle'a z 16 września 1959 roku mogła być stanowić podstawę do pokojowego rozwiązania konfliktu francusko-algierskiego, a rok 1959 mógł stać się „rokiem pokoju”. Jednakże Algierczycy nie mogą opierać się jedynie na mglistych obietnicach dotyczących samostanowienia, którego realizacja byłaby powierzona armii, administracji francuskiej i policji, odrzucającym samą zasadę samookreślenia.

Premier Algierii powiedział następnie, że kraj wkroczył w 7 rok wojny w warunkach raczej pomyślnej dla Algierii koniunktury między narodowej, i podkreślił nadzieję, jakie naród wiąże z zapowiedzianą debatą na forum ONZ.

Samostanowienie — stwierdził szef rządu algierskiego — wiąże się z przeprowadzeniem referendum w warunkach całkowitej swobody. Gdyby armia francuska miała sprawować

kontrolę nad referendum i terrorizować ludność, nie mogłoby być mowy o swobodzie.

Algieria, o jaką walczą nasz naród — powiedział w zakończeniu Ferhat Abbas — to Algieria niepodległa i całkowicie suwerenna, której obywatele cieszyć się będą pełnią praw, niezależnie od pochodzenia. (PAP)



J O Z E F H E N

kwiecień

Jestem człowiekiem starym i wojna to już nie dla mnie. Postaram się sobie zawsze, ilekroć się budzę z poobiedniej drzemki. Wtedy czuję się najgorzej. W lustrze (o ile znajduję się na kwaterze) widzę twarz opuchniętą i apatyczną, kolana mam zwiotczone, a myśli rozproszone. „Obudziłem się” — myślę. Myślę o tym niechętnie. Jasiek podaje mi papierosa. Ale nie chce mi się palić. Ani w ogóle nic. O tym nikt nie wie, nikt nie wie o tym, bo też i nikt nie powinien wiedzieć, nikt nie wie, że jestem do niczego, że jestem stary i mam dosyć, że tajemnicę chowam tylko dla siebie, nikt nie wie — nawet Jasiek.

Pozwoliłem, żeby budzić mnie z poobiedniej drzemki, bo nie jestem pewny, czy mam do niej prawo. W regulaminie służby wewnętrznej sprawa snu w przerwie między zajęciami nie jest poruszana. Prawo frontowe — oczywiście niepisane — powiada „śpij jak możesz”. (Formuję tę maksymę na podobieństwo okrzyku „ratuj się jak możesz” — uważałem to ostatnio za swoisty pre-

cedens frazeologiczny). Tak więc mam chyba prawo spać po obiedzie, skoro tego wymaga mój znużony organizm, ale powiniennem się zrywać, gdy przychodzi interesant, nawet w sprawie pozornie błażej. (Dokonałem bowiem pojmując, że bywają sprawy błaże tylko z pozoru i że w ogóle trudno odróżnić sprawę poważną od błażej mierząc ją jedynie wysokością kary, przewidzianą przez odnośny paragraf). Przed wojną wystarczyło mi napisać na drzwiach „przyjmuję od — do i od — do” i interesant musiał się do tego „i”, do tej przerwy w urzędowaniu, dostosować. Ale przed wojną nie spałem podczas przerw obowiązków. Wtedy miałem jeszcze Jurka, chociaż ja już jakby straciłem, ale miałem jeszcze Jurka, chociaż nie miałem już jej.

Za wcześniej chyba na sklerozę. Nie, stanowczo za wcześniej. Mam tylko czterdzieści cztery lata — tylko tyle — ale sama liczba nie jest w tym wypadku miarodajna. Możliwe, że chodzi jedynie o filizankę prawdziwej kawy, o podniesienie ciśnienia. Nie wiem, po co o tym myślę. Moje ciśnienie nie wiecie mnie obchodzi, kawa nie wiecie mnie obchodzi, wszystko może być jak jest, chociaż nie, skoro urzęduję, i to w charakterze prokuratora dywizji, to nie wolno mi mieć zmaczonego umysłu, nie mam prawa.

— Co się stało, Jasiu? — spytałem, kiedy mnie zbudził.

— Przyszedł taki jeden do pana kapitana. Mówi, że w ważnej sprawie.

— Powiedziałeś, że śpię?

— Powiedziałem. Ale on znów powiedział, że w ważnej sprawie. Pomógł panu kapitanowi wciągnąć buty.

Siedziałem na łóżku sflaczały, a Jasiek naciągał mi buty. Pachniało od niego przeraźliwie. Spytałem:

— Czosnek?

— Tak jest, panie kapitanie.

— I spirytus?

— Tak jest, panie kapitanie.

— Co jeszcze?

— Perfumy, Paris, panie kapitanie.

— Otwórz okno!

— Otworzył okno, a potem przyniósł mi miskę z wodą. Myjąc się słyszałem dolatujący z dworu grzechot gąsienic i ryk motorów.

— Co za diabeł?

— Czołgi, panie kapitanie.

— Dła nas?

— Powinno dla nas.

Na tej kwaterze lustru było, co prawda popękane. Zobaczyłem w nim swoją opuchłą, przekrzywioną głowę.

„Tak wyglądasz” — pomyślałem z niechęcią. Urządzone mnie. Ale właściwie — co mnie obchodzi lustra? Przyczesałem szorstkie włosy, przejechałem dłoń po zarostach.

— Głupstwo.

— Jak tamten?

— Czeka, panie kapitanie.

— Niech go cholera — zakląłem cicho.

Zapinałem skrupulatnie guziki munduru. Potem założyłem pas.

Miałem prawo wyjść bez pasa, ale wolałem urzędować w pełnym uniformie.

— Poszedł sobie? — spytałem znowu.

— Nie, czeka.

Nie było rady, wyszedłem do drugiego pokoju. Tamten poderwał się na mój widok, zasalutował, wyrzucił z siebie meldunek. Dwaście lat, nie dam mu więcej niż dwaście lat, tyle miałby mój Jurek, ale Jurek był chłop jak dyskobol, w te drzwi by nie wszedł, a ten jest chudy, blady i nerwowy, kłębek nerwów, rozbiegane oczy, zwichrzone ciemnoblonde włosy, drżące szczupłe palce, rozdygotane bezkrwiste usta.

— Skądś was znam — powiedziałem nie patrząc na niego. Usiłowałem sobie przypomnieć skąd go znam.

— Choraży, choraży... jak powiedział?

— Z sekcji polityczno-wychowawczej pułku podpułkownika Czaprana.

— Przepraszam, nie dosłyszałem waszego nazwiska.

— Przyłożyłem dłoń do ucha.

— Szumibór — usłyszałem. — Choraży Juliusz Szumibór.

— Te czołgi robią cholerny hałas.

— Nie wiecie, czy to dla nas?

— Dla siódmej dywizji. My nie dostajemy wsparcia pancernego.

— Ładne rzeczy” — pomyślałem.

— „Widocznie nie będziemy mieli nic do roboty”.

— Siadajcie — powiedziałem.

Chłopak usiadł i zaraz się poderwał.

Obywatelu kapitanie, melduję, że zostałem uderzony!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Radiotelektograf w hodowli karakułów

W Samarkandzie (Uzbekistan) skonstruowano specjalny aparat służący do rejestrowania i przekazywania na odległość procesów fizjologicznych zachodzących w organizmie zwierzęcia.

Aparat ten, nazwany radiotelektografem połączony z nadajnikiem telewizyjnym pracującym na falach ultrakrótkich, przymocowuje się do ciała owcy — karakuła pasając się na obszarach pustynnych. Znajdując się w znacznej odległości od obserwowanego zwierzęcia, hodowca może badać stan jego organizmu śledząc impulsy, które pojawiają się na specjalnym ekranie telewizyjnym.

Nowy aparat spotkał się z dużym uznaniem specjalistów hodowli karakułów. (PAP)

Trawler — mikrus

Stocznioy litewscy projektują zbudowanie trawlera rybackiego, który będzie najmniejszym z istniejących statków tego rodzaju. Długość jego wyniesie 30 metrów, a wyporność 300 ton.

Silnik o mocy 300 koni mechanicznych i śruba o średnicy 2,1 metra zapewnią stateczkowi dużą siłę ciągu i zwrotność. Dzięki temu trawler-mikrus jest w stanie dokonywać połowów w warunkach sztormu dochodzącego do 5 stopni. Pod pokładem trawlera zainstalowane zostaną chłodnice oraz urządzenia do solenia ryb. (PAP)

Czy możliwa jest przyjaźń? ⁽²⁾

Tydzień temu „sprowokowany” listem Pana Kazimierza Bogajskiego, który wyraził swe wątpliwości w możliwości przyjaźni pomiędzy narodami Polski i Niemiec, przedstawiłem swoje argumenty, które mimo wszystko pozwalają na sformułowanie optymistycznych wniosków. W ślad za moim artykułem napłynęło sporo listów. Co prawda trudno nam z powodu braku miejsca publikować na łamach „Głosu” wszystkie wypowiedzi Czytelników, tym bardziej jednak chciałbym podkreślić ich wartość. Nawet tych, które zawierają deklaracje niewiary. I one bowiem świadczą, jak bardzo potrzebna jest rzeczowa i szczerza dyskusja. Nie uchyliam się od niej. Tym bardziej, że zostałem dodatkowo zdopingowany drugim listem p. Bogajskiego. Oto jego fragmenty:

Panie Redaktorze!

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem artykuł Pana Redaktora w nr. 254 i z równym zaciekawieniem oczekuję zapowiedzianego kolejnego artykułu w poruszonej sprawie...

Pierwszy... list napisałem pod wpływem gniewnej reakcji na ustawiczne prawienie o przyjaźni z narodem, który w przeszłości i niedawnej teraźniejszości wyrządził nam Polakom tyle obrzydliwych krzywd. Należę, a raczej należałem do tego starszego pokolenia, które w każdym Niemcu obojętnie czy Niemiec z NRD czy też z NRD — widział wcielonego diabła. Pod wrażeniem jednak rzeczowego artykułu Pana Redaktora mój punkt patrzenia na tę sprawę uległ pewnej modyfikacji.

Z tego co powiedziałem wynika, że mimo wieku nie należę do osób skostniałych w swych zapatrywaniach, lecz że jestem człowiekiem dostępnym rozsądnej perswazji, chociaż daleka jeszcze droga do pozbycia się wszystkich wątpliwości i uprzedzeń oraz nabrania pełnej wiary w uczciwą i rzetelną przyjaźń niemiecką.

Pięknie i logicznie Pan Redaktor rozumie i przekonywuje, dlatego też wciąga czytelnika w krąg Jego rozumowania. Przyzna Pan jednak, Panie Redaktorze, że na świecie nie jest bez „ale”. Czy bowiem nie bywało i nie bywa, że człowiek postępując ściśle według wszystkich prawideł logicznego rozumowania, to jednak w końcowym rozliczeniu swych poczyniń zbiera gorzki owoc rozczarowania? Przecież dopiero w potrzebie poznajesz swych przyjaciół! Miejmy jednak nadzieję, że w razie potrzeby ta nakazana przyjaźń nas nie zawiedzie. Przyszłość to ma wykazać, jak orzekł mój niemiecki rozmówca.

Dla wyjaśnienia wspominał, iż rozmówcą na którego opinię powołuje się w obu listach p. Bogajski, był napotkany w czasie okupacji Niemiec — komunista. Rzecz jasna, wówczas, w tragicznych latach 1939—1945, mógł on przeciwstawić polskiej deklaracji niewiary w możliwość odmiennienia kiedykolwiek stosunków niemiecko — polskich, jedynie deklaracyjną propozycję odwołania na próbę przyszłości. Ale my przecież dyskutujemy na ten sam temat u schyłku roku 1960. Całe 16-lecie przestało zaliczać się do przeszłości. Stało się częścią składową przeszłości. Znaną w swych efektach a więc wymagającą uwzględnienia. Dlategoż bowiem mają się liczyć jedynie fakty sprzed roku 1945? Dlaczego natomiast ma być zbywane pogardliwym machnięciem ręki to wszystko, co w ciągu ostatniego 16-lecia dokonało się na terenach zamieszkałych przez 1/3 narodu niemieckiego zwolennicy propolskiego zwrotu w dziejach naszego zachodniego sąsiada? Konia z rzędem temu, kto potrafi mi to logicznie wytłumaczyć. Do tego czasu zaś uważać będę za swój obowiązek kształtowanie stosunku do NRD w oparciu o fakty z ostatniego 16-lecia.

REWOLUCJA NIEMIECKIEJ ŚWIADOMOŚCI

To prawda, że właśnie po roku 1945 odbudowana została na zachodnio-lubelskich obszarach Niemiec złowrobną dla całokształtu stosunków europejskich (i nie tylko europejskich!) potęgą i hegemonią zaborczego imperializmu niemieckiego. Dlatego właśnie wyraźnie określamy nasz stosunek do NRD...

Tym niemniej jednak, w tym samym czasie, przynajmniej pomiędzy Łabą a Odrą monopol na kształtowanie stosunków niemiecko — polskich zdobyli właśnie zwolennicy komunistycznego programu przyjaźni wobec innych narodów: również Polski.

By te propolskie siły narodu niemieckiego mogły zrealizować w praktyce program budowania stosunków przyjaźni, musiały one i muszą jeszcze na daleko prowadzić nieubłaganą, niełatwą, wszechstronną walkę z imperializmem niemieckim. Zresztą nie tylko niemieckim. Również z wspierającymi go a

zarazem podającymi się za „przyjaciół” Polski kołami politycznymi Zachodu.

W pierwszym rzędzie chodzi o to by nie dopuścić do otwarcia na terenach byłej radzieckiej strefy okupacyjnej ekonomicznych oraz politycznych podstaw panowania tamtych, ludobójczych Niemiec. Dlatego właśnie tak wielkie znaczenie ma fakt okrzepnięcia powstałej w roku 1949 Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nie tylko dlatego, iż tym samym utrzymanie zostają na obszarach zamieszkałych przez 1/3 narodu niemieckiego te wszystkie antyimperialistyczne reformy ekonomiczne — społeczne, jakie przeprowadzono na wschód od Łaby po zdruzgotaniu Trzeciej Rzeszy.

Same akty państwowe oraz reformy społeczno — ekonomiczne, choćby najbardziej rewolucyjne nie wystarczają. W Niemczech potrzebne było również szybkie i radykalne „zreformowanie” świadomości mas. Otoż nie można było nawet myśleć o prawdziwej redukcji mamionych dotąd ha-

slami szowinistycznymi całych warstw narodu niemieckiego, nie dokonując jednocześnie zdecydowanego obrachunku z przeszłością samych Niemców. Obrachunek już dokonano i dokonuje się wciąż jeszcze w NRD.

Przykładem choćby program i podręczniki nauki historii, czy znane u nas dobrze filmy ernerowskie. Zarówno nakreślony tuż po wojnie — w ówczesnych „wschodnich Niemczech”: „Mordercy są wśród nas”, „Brunatna pajęczyna”, „Poddany”, jak i nowsze: „Sonnenbruchowie”, „Urol na wyspie Sylt”, „General śmierci”.

PRZYKŁAD BUCHENWALDU

Również inicjowane właśnie przez Niemców z NRD, stałe akcje, demaskujące odzyskujących w państwie bońskim swe dawne wpływy zbrodniarzy hitlerowskich. M. in. ludobójcy z Warszawy i Poznania Heinza Reinefahra; mordercy polskich intelektualistów i pupilka Adenauera —

Oberlaendera; tysiąc ferujących nadal w NRD swe wyroki sędziów hitlerowskiego „wymiaru sprawiedliwości”...

Jakie są jednak efekty owego rozrachunku? Piszący te słowa przebywając w NRD szczególnie interesował się stosunkiem dzisiejszych berlińczyków i Saksończyków do niedawnej przeszłości. Nie unikał więc tzw. „drażliwych” tematów. Wręcz przeciwnie... By jednak nie być podejrzanym o gołosłowność, przytaczam fragment relacji zachodnoniemieckiego dziennikarza „Die Welt”, który dostrzegł już dwa lata temu groźne dla Adenauera nastroje Niemców z NRD: W wrześniu 1958r. odsłonięto w Buchenwaldzie pod Weimarem mauzoleum ofiar hitleryzmu. Mimo, że biorąca w tych uroczystościach udział wielonarodowa grupa więźniów „KZ — Buchenwald” liczyła wiele tysięcy osób, w trakcie manifestacyjnego zebrania stała się tylko wysepką w morzu zgromadzonych tłumów. Demonstracja buchenwaldzka 1958 roku była demonstracją Niemców. Wśród 80 tysięcy obywateli NRD znalazł się na tej demonstracji również wspomniany dziennikarz. Z nietajonym rozżaleniem pisał później w swym sprawozdaniu:

„Gdyby w tym momencie pojawił się Adenauer, Strauss lub też którykolwiek z polityków bońskich, zostałby rozszarpany przez falę nienawiści. We wszystkich uroczystościach i wiecach tych dni w Weimarze to było najstraszniejsze: nienawiść ku Republice Federalnej”.

A przecież — warto pamiętać — przeprowadzono tę niewątpliwą rewolucję w świadomości milionów Niemców — obywateli NRD w czasie gdy zachodnoniemieccy pogrobowcy Niemiec, Buchenwaldu i Oświęcimia, otrzymali nie tylko ochronę ale i daleko idące rozgrzeszenie ze strony antyhitlerowskiego niegdys Zachodu... Tym bardziej warto więc, co dokonało się i dokonuje się coraz większym stopniem pomiędzy Odrą i Łabą. Tym bardziej sprawy zachodzących tam przemian są godną naszej przyjaźni...

Zbigniew Szumowski

Pamiętamy!

Sędzia urządza w NRF

Z materiałów opublikowanych przez Komitet Jedności Niemiec — NRD



Sędzia hitlerowski dr Mohs skazał w Poznaniu w ciągu jednego tylko miesiąca sierpnia 1942 roku na karę śmierci następujących Polaków:

STANISŁAUS BAJON — robotnik	WITOLD WESELIK — konduktor
PETER TOMIAK — szewc	MIECYSŁAUS GUTORSKI — urzędnik finansowy
ALFONS MACHOWICZ — szewc	WŁADISŁAUS NOWICKI — zecer
ZYGMUNT MACHOWICZ —	JADWIGA KURPICZ — urzędniczka biurowa
JOHANN BIERNAT — ślusarz	HALINA ZALEWSKA — siostra szpitalna
	EDMUND ROLIŃSKI — plutonowy
	HENRYK ROLIŃSKI — robotnik
	TADEUSZ RUSIN — robotnik
	KASIMIERZ BRZOSTOWICZ — stolarz
	WALENTYN WALKOWIAK — krawiec
	HENRYK BARTZ — gimnazjasta
	WŁODZIMIERZ SOJKA — podchorąży
	JERZY VOGT — robotnik
	WŁADISŁAUS TROCZINSKI — plutonowy
	IGNATZ ZABOROWICZ — nauczyciel
	MARIAN OSUCH — ślusarz
	JOSEF SZYMAŃSKI — ekspedient
	FRANZ KANCEK — robotnik
	WENZEL BOROWCZYK — pomocnik fryzjerski
	MAX PAWALSKI — urzędnik biurowy
	ALOIS KNACH — kupiec
	KASIMIER SZALA — kowal

Rozprawa toczyła się w Sondergericht (sąd specjalny) w trybie doraźnym; wyroki zostały natychmiast wykonane.

*

Dr Mohs sprawuje nadal funkcje sędziego jako Landgerichtsrat we Frankenthal (NRD).

(*) Imiona i nazwiska zachowane są według transkrypcji wyroków niemieckich.

Waleria Korycka

Od czego zależy rozwój?

Przed sejmem polskiej techniki

Od zwołania tego Sejmu dzieli nas jeszcze wiele tygodni, ale trwają już intensywne przygotowania do wielkiej dyskusji polskiego świata technicznego na IV Kongresie Techników Polskich. Opracowaniem też do dyskusji, która powinna rozstrzygnąć o podstawowych kierunkach rozwoju techniki w naszym kraju, zajmuje się specjalnie powołana II sekcja Kongresu. Przewodniczący jej, znany uczynek prof. IGNACY MAŁECKI — „na codzień” dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki — przekazał przedstawicielowi API szereg informacji na ten temat. Przekazujemy je Czytelnikom.

Mechanizacja

W naszych warunkach obejmie ona przede wszystkim procesy produkcyjne szczególnie pracochłonne i szkodliwe dla zdrowia. Potrzebny jest przy tym dokładny rachunek ekonomiczny. Trzeba sprawdzać, co się w danym wypadku bardziej opłaca: czy rekonstruować, modernizować, rozbudowywać stare obiekty i urządzenia — czy też budować nowe?

Oczywiście nie możemy myśleć wyłącznie o wprowadzaniu mechanizacji kompleksowej. W żadnym wypadku nie powinno zabraknąć miejsca na tzw. małą mechanizację przy pojedynczych stanowiskach roboczych czy węzłach produkcyjnych. Ponadto trzeba podkreślić, że rozwój mechanizacji zależy od podnoszenia ogólnego poziomu wiedzy oraz umiejętności technicznych wśród najszerszych mas pracowniczych.

Automatyzacja

Ma ona szczególnie duże znaczenie dla usprawnienia prac naukowych obliczeniowych, administracyjnych. Czeka na nią przemysł ciężki, górnictwo, energetyka, chemia. Wymaga to jednakże nie tylko poważnych nakładów inwestycyjnych, ale i odpowiednich wa-

runków ogólnogospodarczych. W każdym razie myśl techniczna musi tu wybiegać naprzód, ujmować zagadnienia perspektywicznie, uwzględniając postępy automatyzacji na świecie.

W chwili obecnej w naszej gospodarce automatyzację opłaca się nam wprowadzać tam, gdzie poniesione na nią nakłady zamortyzują się do 3 lat. W wielu wypadkach decydują też o niej będzie wzgląd na higienę i bezpieczeństwo pracy. Natomiast prace planistyczne i konstrukcyjne muszą objąć już automatyzację całych procesów produkcyjnych, oraz wytwarzanie elementów automatyki i aparatury pomiarowej, bez których przy automatyzacji — ani rusz!

Przed wszystkim jednak trzeba zapłacić dotkliwą lukę, jaką stwarza brak bazy doświadczalnej w dziedzinie automatyzacji. W związku z tym wypadnie chyba pomyśleć o powołaniu Instytutu Automatyzacji. Zająłby się on wymagającymi szczególnie uwagi naukowców zagadnieniami układów regulacyjnych dla wielkiej energetyki, programowym sterowaniem obrabiarek, układami automatyzacyjnymi dla energetyki przemysłowej... Badałby charakterystyki statyczne obiektów przeznaczonych do automatyzacji, opracowywał nowe typy aparatury kontrolno-pomiarowej, co jest tym ważniejsze, że zapotrzebowanie na nie szybko wzrasta (w r. 1965 przewiduje się dostarczenie gospodarce aparatów tego rodzaju na sumę miliardów zł).

Kadry

Oczywiście realizacja tych zadań jest nie do pomyślenia bez odpowiedniej ilości fachowych kadr.

Mechanizacja i automatyzacja zaczyna się od prac obliczeniowych i staty-

stycznych. Wymagają odpowiedniej ilości maszyn matematycznych, cyfrowych i analogowych (które produkujemy już w kraju) oraz stworzenia sieci ośrodków obliczeniowych. Ale maszyny matematyczne i ośrodki obliczeniowe nie będą pracowały bez wysoko kwalifikowanych kadr fachowców. Jak przysporzyć tych kadr instytutom i biurom konstrukcyjnym? Można by tu sugerować m. in. wprowadzenie wykładów z zakresu automatyki w programach wyższych uczelni oraz na kursach specjalistycznych dla pracowników przemysłu, a także wysyłanie fachowców do odpowiednich instytutów i biur w ZSRR.

Badania podstawowe

Mają one spełniać takie zasadnicze warunki: wyznaczać perspektywy rozwoju polskiej techniki; podnosić rangę nauki polskiej na świecie; stanowić punkt wyjścia do badań stosowanych, związanych z kluczowymi zadaniami w latach 1961—1965 i z technicznymi przygotowaniami do następnej pięcioletki. Główne kierunki badań podstawowych to — dla przykładu: poszukiwanie nowych bogactw naturalnych, bhp w kopalniach, intensyfikacja hutnictwa, budowa jednostek energetycznych wielkiej mocy, technologie chemicznego przerobu krajowych surowców, metody doskonalenia produkcji rolnej, zastosowanie izotopów itd.

Dla skoncentrowania prac instytutów naukowych na badaniach podstawowych konieczne jest utworzenie w przedsiębiorstwach odpowiedniej ilości laboratoriów i komórek badawczych, które oddziaływałyby instytuty od doraźnych prac usługowych. Ponadto ważną sprawą jest rozszerzenie możliwości produkcji doświadczalnej, która zwiększyłaby sprawność wdrażania w życie wyników prac naukowych.

Czy to wszystko? Tak, wszystko. Ale to przecież niemało.

Ponad 17 mln. zł na szkoły Tysiąclecia

Jak już informowaliśmy, po znaniach wykonali przed terminem roczny plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Do końca br. zaplanowano zebrać 17 mln. zł, a tymczasem mieszkańcy przekazali do 25 października 17.035 tys. zł.

Najbardziej ofiarnymi okazali się mieszkańcy Starego Miasta, którzy przekazali 5 mln. zł, następnie Wildy — (2.200 tys. zł) i Jeżyce (2.170 tys. zł).

Mimo, że roczny plan został wykonany nie wszyscy wywiązali się ze świadczeń na budowę szkół Tysiąclecia w Poznaniu. Wiele jeszcze osób i instytucji ma poważne zaległości w zbiorze na SFBS.

Ostatnio wpłynęło 500 zł z Koła Emerytów i Rencistów przy HCP, którzy to fakt zasługują na specjalne podkreślenie. (an)

Udogodnienie dla Dębca

Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Chemiczna Pralnia i Farbiarnia” uruchomiła przy ul. Dzierżyńskiego 267 nowy punkt pogotowia pralniczego. Zlecenie na pranie bielizny będzie tu wykonywane w ciągu 24 godzin. Inicjatywa Spółdzielni jest tym bardziej godna podkreślenia, ponieważ w pobliżu osiedla na Dębca nie było do tej pory żadnego punktu pralniczego.

Również znacznie szybciej wykonywane będą usługi i w innych punktach, gdyż Spółdzielnia otrzymała ostatnio szereg nowoczesnych maszyn niemieckich i czeskosłowackich, o wielokrotnie większej wydajności. M. in. na każdej z dwóch czeskosłowackich maszyn można wyprać w ciągu jednej zmiany po 800 kg bielizny, zamiast 200, jak dotychczas. (bl)

W muzykalnym Poznaniu

Wieczór mozartowski

Wiele z dzieł muzycznych genialnego W. A. Mozarta powstało na zamówienie różnych wydawców, wirtuozów, bogatych wielmożów i mecenasów sztuki. Do takich „okolicznościowych” kompozycji należy właśnie 19 mozartowskich „Mszy”, spośród których usłyszeliśmy w Filharmonii „C-durową” czyli tzw. „Koronacyjną” — w wykonaniu Chóru Stuligrosza, kwartetu solistów i orkiestry symfonicznej. Utwór jest nadzwyczaj zwarty formalnie i dźwiękowo efektowny. Ale z surowym stylem religijnych oratoriów Bacha czy Haendla „Msza koronacyjna” nie ma wiele wspólnego. Jej dekoracyjny przepych



Rys. F. M. Nowowiejski

przypomina raczej jakieś świetne widowisko teatralne, przepiękne wrecz baletowymi epizodami. Wstępne 3-częściowe Kyrie już jest rokokowo roztąńczone. Kontrast przynosi dramatyczniejsze Gloria. Jakże interesujące rozłożone są w tym fragmencie (zresztą i w całym dziele) partie chóru i solistów. Nigdzie żadnych dłużyń. Wszędzie dbałość, aby słuchacz maksymalnie oświecał jaskrawym blaskiem i potęgą brzmienia. A więc po owym hucznym Gloria znowu żywiołowe Credo. Muzyczne urozmaicenie daje nam strojowe „Et incarnatus est”. Nie stety, w tym miejscu kwartet solistów „rozsyłał się” trochę, intonacyjnie (w piątkę).

Wbrew tradycji szkoły włoskiej „Hosanna” zamiast formy fugowej korzysta z faktury czy sto homofonicznej (czyli nie wielogłosowej). I znowu dominują przyjemne melodyjne rytmy. Wydaje się jednak, że w tej części dyrygenta ponosi temperament i chór zbyt forsował swe forte. Benedictus śpiewa już nasz kwat-

Cel — zmniejszyć liczbę wypadków

Projekty Wydziału Komunikacji Prez. Rady Narodowej

Wypadki drogowe, powodowane zazwyczaj nieprzestrzeganiem przepisów przez kierowców oraz złym stanem technicznym samochodów wskazują na konieczność wzmocnienia kontroli pojazdów przez kompetentne czynniki.

O bieżącej pracy Wydziału Komunikacji Prezydium RN m. Poznania rozmawialiśmy z jego kierownikiem — inż. A. Bobińskim.

— Ostatnio prasa warszawska podała, że Stolica otrzyma pierwsze dwa lustra mające usprawnić poruszanie się pojazdów po ulicach miasta, podczas gdy Poznań — jak wiadomo — od dość daw-

na ma ich osiem. Jak Pan ocenia ich przydatność?

— W większości lustra nie zdają egzaminu. Są one ustawione na złej wysokości i posiadają zbyt małą średnicę, co dezorientuje kierowców, którzy nie wiedzą czy „pojazd-przeciwnik” jest blisko, czy daleko. Jedynie lustra przy Al. Małopolskiej cieszą się uznaniem kierowców i te pozostawimy. Resztę mamy zamiar wymienić na nowe, o większej średnicy. Myślimy także o zamontowaniu dalszych luster, w ruchliwszych punktach miasta.

— Na wiele kłopotów napotyka posiadacz pojazdów mechanicznych przy ich rejestracji. Czy przewiduje się jakieś usprawnienia w tym zakresie?

— Obecnie Poznań posiada ok. 25 tys. pojazdów mechanicznych i ok. 26 tys. motorów i rowerów. Z pojazdami dwukółowymi mamy najwięcej kłopotu, a to ze względu na brak samodzielnego sta nowisk naszego resortu w Prezydium DRN. Dotychczas rejestrację tego rodzaju środków komunikacji prowadziły Wydziały Gospodarki Komunalnej. Zamierzamy w przyszłym roku stworzyć Referat Komunikacji przy DRN-ach, ale jest to zagadnienie dyskusyjne. Sądzę, że wskazana jest tutaj także opinia społeczeństwa. Istnienie referatów poważnie usprawniłoby pracę Wydziału, a przede wszystkim przyspieszyłoby tempo załatwiania spraw związanych z rejestracją, tym bardziej, że przewidziane jest wprowadzenie zezwoleń na prowadzenie rowerów.

— Jak Wydział zamierza zreorganizować badania stanu technicznego pojazdów?

— Przede wszystkim, chcąc uniknąć pobieżności przy badaniach i kontrolach zamierzamy podnieść wymogi. Nasze niedomagania w tej dziedzinie rozwiązałyby budowa stacji diagnostycznej, ponieważ obecnie Wydział posiada urządzenie nie wystarczające dla należytego przeprowadzania badań. Posiadając stację moglibyśmy przeprowadzać okresowe badania stanu technicznego starych pojazdów, szczególnie takśówek, które są eksploataowane niepomrotnie więcej od innych samochodów. Wprowadzamy także okresowe kontrole stanu zdrowia kierowców takśówek i od diagnozy lekarza zależeć będzie przedłużenie uprawnień na prowadzenie wozu. Wspólnie z Inspektorem Oświaty i Komendą Ruchu Drogowego MO organizujemy kurs na uzyskanie amatorskiego prawa jazdy dla nau czycieli szkół podstawowych. Założeniem organizatorów jest ściśle powiązanie pracy nauczyciela z Młodzieżową Służbą

Ruchu i zwrócenie baczniejszej uwagi na bezpieczeństwo dzieci przy poruszaniu się po ulicach. Wskazany jest, aby kurs taki kończyli nauczyciele WF, którzy mają duży kontakt z młodzieżą.

Rozmawiał: Leszek Sroka

„Klub — Galeria” zaprasza



nowinki KULTURALNE

PRZEGLĄD FILMÓW

Z okazji zbliżającej się 43 rocznicy Rewolucji Październikowej, Zarząd Wojewódzki TPP-R zorganizuje w zakładach pracy pokaz filmów radzieckich w oryginalnej wersji, które jeszcze nie znalazły się na ekranach kin polskich. Tak więc będzie można oglądać m. in. „Młodość”, „Sroga kobieta” oraz „Normandie-Niemen” — pierwszy film zrealizowany wspólnie przez filmowców francuskich i radzieckich. (Les)

„CZWARTEK” P. BYSTRZYCKIEGO

Na najbliższym czwartku literackim, 3 bm., z wieczorem autorskim wystąpi Przemysław Bystrzycki, prozaik, znany m. in. z wydanej ostatnio nakładem Wydawnictwa Poznańskiego książki „Śmierć nad Agfar-Wadi”. Autor przedstawi fragmenty swej nowej powieści.

„Czwartek” odbędzie się w Pałacu Działyńskich. Początek o godz. 19. Wstęp wolny. (na)

KOMUNIKAT FILHARMONII

Państwowa Filharmonia informuje, że w związku z wielkimi kosztami, które spowodowały podwyższenie ceny biletów na koncerty symfoniczne w dniach 18 i 19 bm., w których solistą będzie Witold Małcużyński, koncerty te zostały wyłączone z abonamentów.

Zgodnie z zasadą ustaloną w takich wypadkach, dyrekcja Filharmonii przyznaje jedynie stałym słuchaczom korzystającym z biletów abonamentowych prawo zakupu do dnia 11 bm. swojego rezerwowanego miejsca za zniżką 20 proc. Pozostałe bilety będą sprzedawane w „Orbisie”, ul. Armii Czerwonej 33, od dnia 14 bm. oraz w kasie przed sprzedawcą P. F. ul. Armii Czerwonej 81 od dnia 16 bm. (na)

Oszczędzaj energię elektryczną — zwłaszcza w godzinach szczytu!

Kursy dla wszystkich

Ośrodek Kursów J. obcych przy Zw. Nauczycielstwa Polskiego informuje, że naszym pośrednictwem, że lektorat jęz. niemieckiego rozpocznie się 3 bm. o godz. 18, a j. angielskiego w dniu 5 bm. o godz. 18 w III Lice. Ogólnokształcącym przy ul. Strzeleckiej 10. Nauka j. francuskiego rozpocznie się 4 bm. o godz. 18 w Klubie Nauczycielskim.

Zapisy na dalsze kursy przyjmuje Klub Nauczycielski, pl. Wolności 5. (na)

Urbaniści rozpoczęli porządkowanie pl. Wiosny Ludów

Rozstrzygnięcie konkursu na rozwiązanie urbanistyczne architektoniczne placu Wiosny Ludów pozwoli na przystąpienie do uporządkowania tego rejonu. Oczywiście nowe domy i pawilony usługowe nie wyrosną w ciągu jednego roku. Zabudowa potrwa kilka lat, ale Miejska Pracownia Urbanistyczna przystąpiła do przygotowania planu pod przyszłą zabudowę.

W pierwszej fazie „porządków” trzeba usunąć stare, nie nadające się do użytkowania budynki. Rozbiórka domu, w

którym mieściła się kawiarnia „Ludwizanka”, nastąpi prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Wyburzenia doczekają się także parterowe budynki znajdujące się na narożniku ulicy Strzeleckiej oraz niezbyt efektowna pergola przy ul. Walki Młodych.

Na uzyskanych wolnych terenach przewidywane są nowe zabudowy i zieleń. Za „Ludwizanką” (od strony ul. Walki Młodych) ma powstać nowoczesny pawilon handlowy. Natomiast na miejscu parterowych domów zaprojektowano biurowiec, usytuowany nieco dalej od obecnej linii zabudowy. W tym obiekcie partery przeznaczone są na sklepy. Pawilon kawiarniany zlokalizowano między ulicami Walki Młodych i Czerwonej Armii. Wysoko, na szczycie znajdującego się tam domu mieszkalnego umieszczona zostanie efektowna reklama świetlna.

Równocześnie rozpracowano plan trzech tras wyłącznie dla pieszych. Pierwsza z nich przebiegać będzie od ul. Rajtacka przez pasaż „Apollon” i dalej ul. Szymańskiego do pl. Wiosny Ludów, druga — od ul. Strzałowej do ul. Walki Młodych, a trzecia — od ul. Piekary (za „Marcinkiem”) do Al. Marcinkowskiego. (an)

KRONIKA Sądowa

OD 8-10 BM. POTRWA PROCES MATKOBOJCZY

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ustalił, że proces w trybie dorocznym Wojciecha Kopczyńskiego, oskarżonego o matkobójstwo, toczy się będzie w dniach od 8-1 listopada br.

ZA OPÓR WŁADZY

Aniela S. z Lubonia zwróciła się o opłacenie kosztów sądowych (350 zł). Komornikowi, który przyszedł ścigać należność, udarowała głowę. Nawet asysta funkcjonariuszy MO nie przelamała oporu krewkiej niewiasty. Epilog rozegrał się w Sądzie Powiatowym dla m. Poznania. Kara — i miesiąc aresztu. (ak)

Sprostowanie

W naszym niedzielnym sprawozdaniu z okazji uroczystości jubileuszowych w Gimnazjum im. M. Kasprzaka zakradł się błąd, który niniejszym prostujemy. Gronu profesorów i nauczycieli, którzy włożyli w wychowanie wiele wartościowych ludzi, dziękował rektor WSE w Poznaniu, prof. dr Zbigniew Zakrzewski, a nie — jak mylnie podaliśmy — prof. dr A. Zakrzewski.

Za błąd przepraszamy zarówno zainteresowanego jak i naszych Czytelników. (—)

INFORMUJEMY

Dyskusyjny Klub Filmowy „Kamera” komunikuje, że składanie deklaracji członkowskich oraz przyjmowanie nowych członków odbędzie się w środę i czwartek (2 i 3 bm.) w salce wystawowej Klubu MPiK na I piętrze, w godz. 16-17.

Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” zawiadamia wszystkie zainteresowane instytucje, że przyjmuje zamówienia na widowiska, organizowane w ramach akcji noworocznej. Bliższych szczegółów udzieli sekretariat teatru w godz. 8-15, tel. 544-73.

Sekcja Ogólnoeconomiczna Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza na odczyt prof. dr. Janusza Drewnowskiego pt. „O prawie wartości w socjalizmie”. Odczyt odbędzie się 3 bm. o godz. 18 w gmachu WSE, ul. Marchlewskiego 146/150.

Zarząd Dzielnicy LPZ — Stałe Miasto organizuje XIII Koncert Rozrywkowy, który tym razem odbędzie się dla żołnierzy SZPITALA WOJSKOWEGO 5. XI br. o godz. 18.30. Na koncercie żołnierze otrzymają upominki ufundowane przez koła LPZ — Dzielnicy Stałe Miasto. Zakłady pracy, które mogłyby jeszcze ufundować upominki dla chorych żołnierzy, proszone są o składanie takowych w ZD. LPZ Stałe Miasto, ul. Niezłomnych 1, pok. 2 lub bezpośrednio w Szpitalu Wojskowym.

Trzeba szukać...

Placów zabaw dla dzieci nie ma zbyt wiele w Poznaniu. O tym wiedzą dobrze rodzice i wszyscy zainteresowani bezpieczeństwem dzieci. Zwłaszcza w centrum odczuwa się brak miejsc przeznaczonych do zabaw. Tymczasem się to, że w ścisłej zabudowie śródmieścia nie można znaleźć wolnego terenu.

Tak że nie jest! Gdyby przejechać ulicami miasta, zastrzeżąc za tyły budynków — to znalazłoby się jeszcze wiele niezabudowanych placów, doskonale nadających się do dziecięcych zabaw. Jeden z takich punktów znajduje się na przykład między placem Wolności, a ulicą Czerwonej Armii, gdzie dawniej stało kino „Słońce”. Plac w sam raz na miejsce do zabaw. Drugi — mieści się nie opodal również między domami, ale bliżej Al. Marcinkowskiego. Trzeci — znajduje się na Grunwaldzie przy ulicy Jarochowskiego. Dyskusja, co ma powstać na tym ostatnim terenie, toczy się już od lat. Dotąd jednak plac świeci pustkami. Podobno projekty są w opracowywaniu. Kiedy jednak przystąpi się do ich realizacji, trudno przewidzieć. Uporządkowanie małego skrawka ziemi dla dzieci nie wymaga bynajmniej wielkich kosztorysów. Można to zrobić systemem gospodarczym...

Jesienią oczywiście nie warto przystępować do urządzenia ogródków jordanowskich. Obecnie warto jednak wyszukać takie miejsca, a prace porządkowe zacząć wczesną wiosną. Chyba w każdej dzielnicy, przy dobrej woli, znalazłoby się odpowiednie place. Urządzeniem zaś ich powinny się zająć dzielnicowe rady narodowe przy pomocy komitetów blokowych, a także Ligi Kobiet i harcerzy. (an)

UWAGA HURT!

UWAGA HANDLOWCY!

Spółdzielnie zrzeszone w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu

ZAWIADAMIAJA

że w dniach 3 i 4 listopada 1960 roku, w godz. od 9-18

odbędzie się

GIEŁDA OBUWNICZO-SKÓRZANA

w lokalu Klubu Spółdzielczości Pracy „MOZAIKA”
w Poznaniu, Stary Rynek nr 73/74

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera - instalatora na instalacje przemysłowe oraz ekonomistę do Działu Zaopatrzenia z wyższym wykształceniem i znajomością języka niemieckiego — zatrudnia zaraz Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K7524

Kwalifikowanego zecera zatrudnia natychmiast Wschowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sławie Śląskiej, ul. Waryńskiego nr 38. K7526

3 ślusarzy na silniki spalinowe, 3 operatorów na spychacze, 2 operatorów na koparki, 6 ślusarzy na sprzęt budowlany, 2 dźwigowców na dźwigi samojezdne, 3 kierowców do sprzętu ciężkiego, 2 robotników placowych i 1 pomoc magazynową przyjmie: Baza Sprzętu Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, w Poznaniu, ul. Michała 40 (przy Rynku Śróddeckim), 30 robotników do prac budowlanych i torowych, 5 cieśli, 5 murarzy, 3 parkieciarzy, 3 blacharzy-dekarzy, 2 zdunów oraz 6 elektryków do pracy na miejscu i w terenie zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26a (pokój 30). Zarobek wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych noclegi zapewnione bezpłatnie. K7529

Pracowników w wieku do lat 35 z uregulowanym stosunkiem wojskowym, do wykonywania czynności manewrowych w obrębie węża poznańskiego przyjmie natychmiast P. K. P. Oddział Przewozów, Poznań. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Przewozów Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 105. Hotel zapewniony. K7546

Kierownika księgowości (budownictwo) z wyższym wykształceniem względnie średnim i długoletnią praktyką, inżyniera względnie technika do spraw sanitarnych oraz magazyniera — zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7556

5 brukarzy kwalifikowanych, 15 operatorów sprzętu ciężkiego, 10 malarzy oraz 10 robotników do robót drogowych — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, Poznań, plac Wolności 14, I piętro pokój 104. K7568

Palacza z uprawnieniami do centralnego ogrzewania zaangażuje od 1. XII. 1960 r. Spółdzielnia Pracy Metal Trakeja w Poznaniu, ul. Lutycka 95. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Spółdzielni w Poznaniu, ul. Głogowska 99. K7569

Samodzielnym mechaników samochodowych — przyjmie zaraz Stacja Obsługi Samochodów, Poznań, ul. Grunwaldzka 24, tel. 635-75. K7574

Palacza c. o. przyjmie natychmiast Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pers. UAM, Poznań, Staligradzka 1, pokój 32. K7578

1. st. inspektora finansowego na stanowisko rewidenta z wykształceniem wyższym ekonomicznym i praktyką w księgowości, uposażenie zasadnicze w granicach do 2.300,— zł; 2. st. dystryktora do wydziału taksówek z wykształceniem średnim technicznym (specjalność samochodowa) i praktyką w transporcie, uposażenie w granicach do 2.100,— zł; 3. 80 kierowców samochodowych z I lub II kat. prawa jazdy; 4. 100 konduktorów tramwajowych — wykształcenie 7 klas szkoły podstawowej przyjmie do pracy zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu. Uwaga: kierowców i konduktorów przyjmujemy tylko z terenu miasta Poznania. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia M. P. K. w Poznaniu, ul. Gajowa 1a, pokój 15. K7613

Dnia 29 października 1960 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Dnia 29 października 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

Tekla Heichel
z domu Pytel
przeżywszy lat 81,
Pogrzeb odbędzie się
w środę, 2 XI, br.,
o godzinie 11 z kaplicy
cmentarnej Bożego
Ciała, przy ul. Ralszczy-
cowskiej.

Prakseda Preuschoff
Pogrzeb odbędzie się
w środę, dnia 2 XI,
br., o godz. 14 z kaplicy
cmentarnej w Miłos-
ławie (Główna).

W ciężkim smutku
pogrążona
RODZINA

W głębokim smutku
pogrążona
RODZINA

UWAGA DETAL!

PRZEDSIĘBIORSTWO PROD. POMOCNICZEJ
BUDOWNICTWA TERENOWEGO
WE WRZESNI, ul. Przemysłowa 15, telefon 507
oferuje

DO SPRZEDAŻY

dla instytucji i przedsiębiorstw państwowych
każdą ilość:

BLOKÓW ŻWIROBETONOWYCH M-4 i M-2

BLOKÓW ŻUŁOBETONOWYCH M-4 i M-2

ceny według obowiązującego cennika

Zamówienia kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. K7459

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Sulglinie
posiada vacat na stanowisko gł. księgowego,
płaca do 2.500 zł, mieszkanie zapewnione. Zgło-
szenia przyjmuje Dyrekcja do godz. 15. K7596

Głównego księgowego z wyższym, wzgl. średnim wykształceniem oraz 4 księgowych z praktyką w gospodarstwach rolnych — poszukuje z dniem 1 grudnia 1960 r. Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gultowach, pow. Środa Pozn. Mieszkanie i stołówka dla samotnych zapewnione. Komunikacja kolejowa i autobusowa dogodna. Szkoła i sklep na miejscu. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia pisemne pod w.w. adresem. K7594

Inżyniera budowlanego na stanowisko starszego inspektora nadzoru — przyjmą zaraz Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp., ul. Krotoszyńska. Warunki pracy wg układu zbiorowego dla Przemysłu Metalowego. K7598

Chemika - technologa, inspektora organizacyjnego, księgowego - rewidenta, referenta zbytu oraz kier. Sekcji Kadr i ekonomistę inwestycyjnego od 1. I. 1961 r. Wymagane warunki przyjęcia — wykształcenie wyższe, wzgl. średnie i co najmniej 3-letnią praktykę zawodową — zatrudni zaraz przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty wraz z życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K7602.

5 inżynierów mechaników, 2 inżynierów odlewników i 4 ekonomistów przyjmą zaraz. Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli N/Odra, ul. Nowotki 52. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-7609

Inżynierów budownictwa lądowo - wodnego z praktyką (znajomość robót konstrukcyjnych oraz wod.-kan.) na stanowisko st. projektanta w Dziale Organizacji Robót przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr, Poznań, ul. Świętosławska 12. K-7618

Ślusarzy samochodowych, maszynowych, elektryków, palaczy c. o., pracowników fizycznych do transportu zewnętrznego oraz spawaczy, przyjmujemy natychmiast. Zgłaszać się w Wydziale Kadr Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów — Poznań-Wilda, ul. Sikorskiego 12. K-7619

Starszego księgowego ze znajomością zagadnień finansowych, techniki, bankowej i likwidacji na samodzielne stanowisko oraz księgowego — rewidenta do kontroli wewnętrznej ze znajomością księgowości przemysłowej i obowiązków przepisów finansowo - księgowych, zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Wymagane przynajmniej średnie wykształcenie i praktyka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7622.

Technika technologa, technika obróbki cieplnej, palaczy kotłowych, frezerów, tokarzy, hartowników oraz robotników transportowych przyjmą zaraz Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Bud. nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52. Dowóz pracowników zakładowym autobusem z Placu Wiosny Ludów. K-7623

Praca

Radiotelegrafista z dwuletnią praktyką przyjmie pracę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13954g.

Ucznia i czeladnika do zawodu malarskiego od 18 lat przyjmie Koliński, ul. Dąbrowskiego 330. 13964g

Pani — gospođa, do prowadzenia małego domu pracującego, kulturalnego małżeństwa potrzebna. Dobre warunki. Adres wskazać lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13967g.

Emeryt do pracy w ogrodnictwie potrzebny zaraz. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13985g.

Starszy oborowy, samotny długoletnia praktyka poszukuje posady. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13986g.

Potrzebna pomoc domowa do ogrodnictwa. Jan Woźny, Poznań. Zwierzytnia 11 (sprzedaż drzew owocowych). 13993g

Pomoc względnie gospođa potrzebna zaraz. Czerwonej Armii 12 m. 2. 14005g

Uczniów ślusarskich oraz emeryta na półetat. Posłuszka-kowala przyjmie. Poznań, Findera 5. 14003g

Nauka

Kurs kierowców samochodowych - motocyklowych rozpocznie się w dniu 4 listopada br. o godz. 17 w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła — Poznań, ul. Kościuszki 57. Dalsze zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zakładu w godzinach od 8-20. K7560

Kupno

Nowy samochód, Warszawa, Włga, Moskiew, Wartburg kupię (ewentualnie mały przebieg). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13953g.

Furgon Skoda w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14001g.

Samochód „Warszawa” kupię (mały przebieg). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14006g.

Sprzedaż

Maszynę Singer okragle członko, dobra, sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 14109g

Samochody oraz motocykle poleca Biuro Handlowe, Poznań, Czajcza 2, tel. 847-56. 14135g

Sprzedam sypialnię kredens kuchenny, maszynę do szycia, Poznań, Europiowska 6, parter, przy ul. Wielkopolskiej 29. 14196g

Futro damskie brązowe barany, korzystnie sprzedam, Łatosińska, Poznań, Niedziałkowski 1. 13960g

Piec na trociny sprzedam. Poznań, ul. Ludwika Zamenhofa, dawniej Rataje 5. 13961g

Sprzedam urządzenie chłodnicze „Ate” 1200 kcal. Dąbrowskiego 88 m. 3. 13965g

Sprzedam przednie teleskopy do motocykla Jukana. Ludwiczak, Poznań, Garbary 82 m. 1 (szkoła). 13969g

Furgonetka Opel - Kadet stan dobry, okazanie sprzedam. Puszczykowo, telefon 198. 13978g

Opony samochodowe 500 x 16, nowe, sprzedam. Małackiego 2 m. 7. 13984g

Sprzedam okazanie motocykla „Simson” 250 Czerwoności 21 m. 3. 13989g

Futro męskie duże — spod elki (tchórzy). 45 skórek, wierzch czarny — matengo, kołnierzy wydrza sprzedam. Ul. Zakret 4, parter. 13990g

Bramy, furtki, słupki parawanowe, kompletne opisanie wykonuje. Dąbrowskiego 42, warsztat. 13993g

Motory, skrzynki biegów, części samochodu starego typu sprzedamy. Poznań, Dąbrowskiego 40. 13997g

Maszynę do szycia damską sprzedam — 1.500 zł. Kraszewskiego 13 m. 7. 14002g

Sprzedam spiesznie samochód „Opel” P-4, stan dobry oraz 100 kur kryzów, rocznych. Poznań, Polna 80 a m. 10. 14011g

Okazanie sprzedam samochód „Warszawa” z 12 dniem w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14015g.

Sprzedam nową pelisę i łożeczko dziecięce. Tel. 65-193. 14021g

Mieble wszelkiego rodzaju, korzystnie poleca. Janiak — Poznań, ul. Za Bramką 4 przy placu Bernardyńskim. 14023g

Samochód „Opel” furgonetka sprzedam lub zamienię na lisy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14025g.

Sprzedam owce hodowlane z dzierżawionym murowanym obiektem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14040g.

Tanio sprzedam sypialnię kompletną (ciemny orzech). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14041g.

Sprzedam motocykl WFM (5.000 zł). Wywiński Grobla 1b m. 7. 14043g

Uwaga! Z powodu choroby sprzedam zaprowadzoną w bardzo korzystnym miejscu wytwórnię oblogi i fornirow, urządzenia w komplecie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14048g.

Motocykl Jawę 250 sprzedam. Palacza 75 m. 4. 14057g

Sprzedam samochód ciężarowy (stan bardzo dobry) za 20.000 zł. Józef Pęczkowski, Dziadkowo, poczta Rogowo, pow. Gniezno. 14053g

Sprzedam 100 kur (różne), ewentualnie wydłuszać kurki na 300 kur z wybiegiem 1 ha, Biskupie Wlkp. Poznań telefon 446-12 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14049g.

Dyrekcja MHD
Artykulami Gospodarstwa Domowego
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA KLIENTÓW
że otwarcie po remoncie naszego
SKLEPU nr 1 BRANŻY METALOWEJ
przy Starym Rynku 61
(narożnik ulicy Wrocławskiej)

nastąpi w dniu 3 listopada br.

POLECAMY W DUŻYM WYBORZE:

NARZĘDZIA

OKUCIA BUDOWLANE I MEBLOWE

ARTYKUŁY PIECOWNICZE

GWOŹDZIE I ARTYKUŁY ŚRUBOWE

K7646

Lokale

Mieszkania do zamiany wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca — poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 13934g

Pokój umeblowany najchętniej 1 osobie wynajmę na 2 lata (płatne z góry). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14102g.

Pani szuka pokoju zapłaci 2 lata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14256g.

1000 ofert zamiany mieszkań poleca Biuro Gwar dli Ludowej 18, godz. 15-18. 14227g

Pokój z kuchnią, samodzielne (Winiary) zamienię na pokój samodzielny. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13637g.

Zamienię duży pokój przynależnościami, srodmieście na pokój, kuchnię lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13943g.

Prywatne Koncesjonowane Biuro Handlowo-Usługowe Pośrednictwa wszelkich nieruchomości oraz zamiany mieszkań poleca — poszukuje. Poznań, Armii Czerwonej 51, tel. 28-06. W podwórzu przejście przez plac budowy. 13949g

Panią poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13956g.

Duży pokój z kuchnią — Dębica, zamienię na większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13557g.

Oddam za zwrotem kosztów remontu 2 duże srodmieście (suterena), srodmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14026g.

Czeropokoje, mieszkanie, kuchnia, łazienka, telefon, samodzielne w srodmieściu, zamienię na 2 mieszkania przynajmniej po 2 pokoje samodzielne. Warunki do omówienia, tel. 611-81, wewn. 189. Dzwonić w godz. 18-20.30 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14027g.

2 duże pokoje z kuchnią lub 2/3 wyłączone, spiesznie kupię ewentualnie odkupię udział w spółdzielni mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14028g.

Zamienię mieszkanie samodzielne w centrum, srodmieście — 2 duże pokoje, balkon, kuchnia, służbowy, łazienka — na mieszkanie podobne — 2 małe pokoje, ewentualnie 1 duży. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14031g.

Kupię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14044g.

Kupię pokój wyłączonej również umeblowany perypetia niewyłączone, zapłacić z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14061g.

Przyjmę na pokój 2 pracujących panów. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14063g.

Pokój duży, frontowy, srodmieście, wspólny zamienię na pokój z kuchnią, samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14070g.

Komunikat

Rada Wydziału Ogólnego - Ekonomicznego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 12 listopada 1960 roku w Klubie WSE — II piętro — ul. Marchlewskiego 148/150 odbędzie się:

o godz. 10.00 publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr. Edmunda Krzymienia, pt.: „Miejskie stosunki mieszkaniowe w przekrojach bilansowych ze szczególnym uwzględnieniem m. Poznania”. Promotor: prof. nadzw. dr. Stanisław Waszak. Referenci: prof. zw. dr. Władysław Rusiński; prof. nadzw. dr. Maksymilian Ziomek;

o godz. 11.30 publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr. Juliana Boducha, adiunkta Katedry Ekonomiki Handlu, pt.: „Przedsiębiorstwo w gospodarce socjalistycznej”. Promotor: prof. nadzw. dr. Zbigniew Zakrzewski. Referenci: prof. nadzw. dr. Stanisław Waszak; doc. dr. Antoni Skowroński.

Z pracami i opiniami referentów można się zapoznać w Bibliotece Głównej WSE — Człotelnia pracowników nauki. Wstęp wolny. K7630

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbudowaną, zatwierdzoną projektem domu bliźniaczego, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13915g.

Sprzedam willę z ogrodem w Puszczykowie, blisko stacji — pośredniczy wykluczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13921g.

Sprzedam domek z ogrodem. Gniezno, Droga do Osici 40. 13933g

Willę jednorodzinna pełnokomfortowa (cała wolna w Poznaniu — sprzedaż spiesznie. Kreszyski. Świerczewskiego 1, tel. 448-26. 13944g

Sprzedam parcelę 1.000 m² — Winogrody. Poznań, Kadłubka 9 m. 5. 13958g

Sprzedam ziemię 4,5 ha, bez budynków w dobrym położeniu (stacja kolejowa i elektryczność), blisko Krotoszyńska. Cena 220.000 zł. Katarzyna Czajka, Bożacin, poczta Krotoszyń. 13963g

Sad 2,5 ha nadający się na ogrodnictwo. Pow. Poznań — sprzedaż właścicieli. Poznań, Dąbrowskiego 3, tel. 451-18. 13973g

Sad i łąkę 1 ha w całości w mieście sprzedam tanio. Z. Partyka, Miastko, ul. Tkacka 2, woj. Koszalin. 13977g

Parcelę pod domki jednorodzinne. Warszawa, Osiedle, 28.000 zł. Półmorgowe oraz morgowe blisko ulicy Dąbrowskiego od 13.000 zł (także na spłaty) poleca Kreszyski, Świerczewskiego 1 telefon 448-26. 13945g

Parcelę 1.000 m² na Sołcu (przy urzędzie ulicy — sprzedaż właścicieli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14008g.

Morgowe, półmorgowe działki ziemi — Poznań, Działki Naramowickie, sprzedaż właścicieli. Włado mość, Poznań, Urbanowska 18. 14017g

Sprzedam dom jednorodzinny w Rydzynie, pow. Leszno. Zgłoszenia: Cholewa Ostrow Wlkp. Bełma 132. 14036g

2 kamienice, III piętro, komfortowe, przemysłowe, w centrum Poznania, okazanie sprzedam z powodu działu rodzinnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14152g.

Matrymonialne

Samotna lat 59, pracująca, z mieszkaniem zapoznana pana do lat 65, religijnego bez nałogów, rozwiedziony wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13987g.

Panna lat 42, dobrej prezencji z mieszkaniem poznańska solidnego, wiek 50-55, cel matrymonialny, rozwiedziony wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13987g.

Panna lat 27, z wyższym wykształceniem na stanowisku, religijna, muzykalna poznańska o podobnych zaletach. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13987g.

Panna lat 27, z wyższym wykształceniem na stanowisku, religijna, muzykalna poznańska o podobnych zaletach. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13987g.

PONIEDZIELNE REFLEKSJE

Rok mistrzostwa Ruchu

Trzydziesty drugi tytuł mistrzowski w historii naszej piłki nożnej zdobył chorowski Ruch. Jest to już dziewiąty tytuł tego zasłużonego klubu, który w roku bieżącym obchodzi jubileusz 40-lecia działalności wychowawczo-sportowej. Warto przy okazji wspomnieć, że Ruch obok Wisły Kraków jest drużyną z ekstraklasy piłkarskiej.

Tytuły mistrzowskie w piłce nożnej zdobywało w Polsce tylko jedenaście klubów. Bezkonkurencyjnym przodownikiem na tej szczytnej liście jest Ruch. Oto zestawienie dotychczasowych mistrzów (w nawiasach rok zdobycia tytułu).

Ruch Chorzów	— 9 (1933, 34, 35, 36, 38, 52, 53, 60)
Cracovia	— 5 (1921, 30, 32, 37, 48)
Wisła Kraków	— 4 (1927, 28, 49, 50)
Pogoń Lwów	— 4 (1922, 23, 25, 26)
Warta Poznań	— 2 (1929, 47)
Legia Warszawa	— 2 (1955, 56)
Górniki Zabrze	— 2 (1957, 59)
Polonia Bytom	— 1 (1954)
Polonia Warszawa	— 1 (1946)
Garbarnia Kraków	— 1 (1931)
Łódzki KS	— 1 (1958)

LIGA W NOWYM SKŁADZIE

W przyszłym roku ligi piłkarskie grać będą w nowym składzie. Do ekstraklasy zamiast Gwardii Warszawa i Pogoni Szczecin weszły Lech, Stal Mielec, Zawisza i Cracovia. W II lidze (jedna grupa) grać będzie 18 zespołów, w tym dwie drużyny okręgu poznańskiego: Calisia i Olimpia.

Warto zwrócić uwagę, że ligi nie są zbyt gościnne dla beniaminków. Wyjątkowo w tym roku I liga nie obsadziła się srogo z beniaminkami. Odra i Stal wywalczyły nawet dobre miejsca. W II lidze na czterech beniaminków dwóch musiało powrócić do lig okręgowych. Są to Wawel Włocławek i Unia Gorzów. Najdotkliwsze straty poniósł okręg śląski. Aż trzy zespoły Górnik Radlin (w 1959 roku jeszcze I-ligowiec), Concordia Knurów i Wawel Włocławek opuszczają II ligę, a chorowski AKS nie ma już szans aby poprzez awans wyrównać te straty chociażby w jednej trzeciej.

ZWYCIĘZYLI
NAJBIEDNIEJSI

Decydująca ostatnia w tym roku niedziela ligowa przyniosła w II lidze punkty tym zespołom, które ich najbardziej potrzebowały, a więc Polonii Gdańsk, Unii Gorzów, Polonii Warszawa, Górnikowi Radlin, Wawelowi Kraków i Włocławek; niektóre z tych zespołów utrzymały się dzięki temu w II lidze, inne przynajmniej teoretycznie mogły się dzięki temu utrzymać. Unii Gorzów zabrakło np. szczęścia na boisku w... Gdyni, gdzie Polonia Warszawa wydarła decydujący punkt Bałtykowi, a Górnikowi Radlin nie przyniósł szczęścia mecz w Krakowie, gdzie Wawel pokonał Piast Gliwice. W meczach decydujących o utrzymaniu się w lidze przegrali nawet nowo upieczeni I-ligowcy — mistrz grupy południowej — Stal Mielec oraz Cracovia.

2,5 MLN. + 1,2 MLN = 3,7
MLN. WIDZÓW

Ciekawa jest statystyka popularności piłki nożnej w naszym kraju. 132 spotkania I ligi oglądało 2,5 miliona widzów, nie licząc oczywiście tych, którzy obserwowali mecze na ekranach telewizorów i słuchali transmisji radiowych. 264 spotkania II ligi oglądało 1,2 miliona widzów. Świadczy to nie tylko o mniejszej popularności rozgrywek II-ligowych, lecz jest także wynikiem tego, że II-ligowe drużyny pochodzą często z mniejszych miejscowości, niż I-ligowcy.

Absolutnym rekordem ilości strzelonych bramek szczyty się II-ligowy zespół Unii Racibórz — 57, przed I-ligowym Górnikiem Zabrze — 52. Najmniej bramek zdobyły Warta i Polonia Warszawa — po 18.

Najmniej bramek utracił WKS Zawisza — tylko 8, Lech — 11. Oby ten ostatni rekord poznański piłkarze utrzymali także w przyszłym roku. Z pewnością moglibyśmy wówczas być bardzo zadowoleni.

Marek Wierzchowski

W Toto — Lotku

wylosowano: 8 (gimnastyka), 17 (lucznictwo), 30 (rzut młotem), 36 (spadochroniarstwo), 39 (strzelectwo), 49 (żużel) oraz dodatkowo 44 (tenis).

W Gdańsku 16:4

Spotkanie bokserskich reprezentacji Polski i NRD, rozegrane w Gdańsku, przyniosło wysokie zwycięstwo pięściarom polskim 16:4. Wyniki (na pierwszym miejscu Polacy) Olech wypunktował Tschaepę. Bendig wygrał z Poserem, Adamski wysoko pokonał Stoepla, Grudzień wygrał z Minichau, Kulej przegrał z Kaczorowskim, Misiak został pokonany przez Petermanna. Dampc wypunktował Irimschę, Walasek wygrał wysoko z Heinrichem, Pietrzykowski znokautował w pierwszym starciu Danielczyka, a Jędrzejewski w drugim starciu Wollnera.

Oto co mówią po meczu: Kierownik drużyny Steinbrecher:

— Wiedząc, że Polska nie pokona, przywieźliśmy zespół młody. Niech się uczy od polskich mistrzów, jak należy walczyć. Wynik słuszny, a publiczność bardzo obiektywna. Sędzia neutralny Tuschar (Austria):

— Macie za silny zespół na wet dla NRD, mimo że tam boks stoi na wysokim poziomie. Byłem zachwycony sposobem prowadzenia walki.

Sędzia ringowy Wolff:

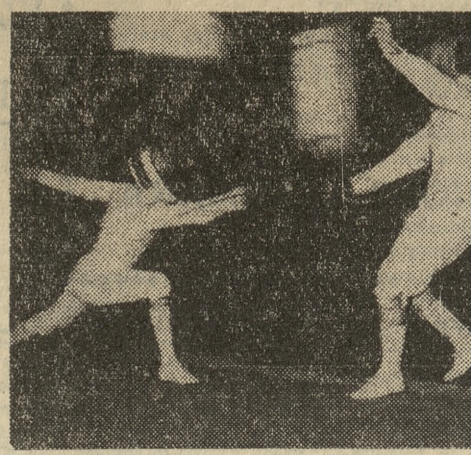
— Polacy walczyli bardzo dobrze technicznie. Nasi młodzi zawodnicy w ferworze walki nie zawsze przestrzegali zasad czystej walki. Mecz, mimo wysokiego zwycięstwa Polski — ciekawy. Adamski, Walasek i Pietrzykowski, to duża klasa.

Prezes PZB Lisowski:

W drużynie polskiej najlepiej wypadli Walasek i Adamski. Zawód sprawił Dampc oraz Misiak, który nie potrafił poradzić sobie ze stylem walki przeciwnika. Kulej, jak zwykle, słaby taktycznie. W drużynie NRD wyróżniam „koguta” Posera oraz przeciwnika Walaska — Heinricha.

Na poznańskiej planszy

W niedzielny turniej indywidualny w florecie poza reprezentantami NRD i Polski startowało kilkadziesiąt zawodników i zawodniczek z całego kraju. Bardzo dobrze spisali się poznaniacy, z których Kunze był drugi, a Pomarnacki czwarty (obydwaj na zdjęciu).



Szermierze Poznania pokonali reprezentację Lipska

Pięknym sukcesem mogą się pochwalić szermierze poznaniacy, którzy zwyciężyli reprezentację silnego ośrodka Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Lipska we florecie kobiet i mężczyzn 3:1.

Tak we florecie kobiet jak i mężczyzn obie strony wystawiły po dwie reprezentacje, składające się każda z trzech zawodniczek lub zawodników. Dwa spotkania kobiece zakończyły się remisem 1:1, natomiast obie reprezentacje męskie Poznania wyszły zwycięsko 2:0.

Pierwsza reprezentacja Poznania kobiet pokonała Lipsk 1 w stosunku 5:4. Walki były niezwykle wyrównane i ciekawe, a o zwycięstwie zdecydowały dobrze w tym dniu usposobiona Maliszewska, która wygrała wszystkie trzy walki. Również dobrze spisała się Woźniakówna, odnosząc dwa zwycięstwa. Dla Niemek punkty zdobyły: Lohse 2 oraz Taenzer i Richter po 1.

Druga reprezentacja kobiet Poznania wyraźnie ustępowała swym przeciwnikom. Poznaniaczki przegrały 1:3. Jedyną zwycięstwo dla Grodu Przemysław zdołała florecistka Tomkowiak, bijąc Fleischer 4:2.

Bardzo ciekawe pojedynki stoczyli mężczyźni. Pierwszy zespół Poznania pokonał Lipsk 1:6.3. Olimpijczyk Kunze wygrał wszystkie swoje trzy walki. Pomarnacki — dwie a młody Chowański — jedną. Goście odnieśli tylko trzy zwycięstwa — Hanke 2 i Jaenike 1.

Spotkanie zespołów rezerwowych było nie mniej ciekawe. Zwyciężył Poznań 5:4. Bracia Jarosław i Marek Dotkowiec odnieśli po dwa zwycięstwa a Burkiak — specjalista od szabli wygrał jedną walkę.

Zawody zakończyły się defiladą uczestników, uroczystym pożegnaniem gości przez przedstawicieli POZSZerm. (tp)

Zwycięstwo Polek

W Brazylii rozpoczęły się mistrzostwa świata w szermierce kobiet i mężczyzn. W pierwszym dniu spotkań eliminacyjnych zamiast planowanych 8 meczów mężczyzn i 5 kobiet, odbyły się 3 spotkania męskie i jedno kobiece, bowiem męskie zespoły Indii, Republiki Dominikańskiej i Meksyku oraz kobiecy zespół Paragwaju nie przyjechały na mistrzostwa.

W pierwszym dniu rozgrywek z drużyn polskich startowały tylko kobiety, grając w I grupie eliminacyjnej. Na boisku w Sao Paulo Polki pokonały łatwo Urugwaj 3:0 (15:2, 15:5, 15:8). W drugim spotkaniu tej grupy Japonia niespodziewanie łatwo wygrała z Argentyną 3:0. A oto wyniki pozostałych spotkań kobiecych: rozegranych na boisku w Bello Horizonte:

Grupa II. Brazylia — NRF 3:0, USA — Paragwaj — walkower dla USA. Grupa III. ZSRR — Peru 3:0.

W spotkaniach mężczyzn uzyskano następujące wyniki: W Sao Paulo: Grupa I. Brazylia — Indie — walkower dla Brazylii, Urugwaj — Wenezuela — 1:3. Grupa II. Paragwaj — ZSRR — 0:3. Grupa III. Argentyna — CSRS 0:3. W Bello Horizonte: Grupa IV. Peru — Rumunia — 0:3. Grupa V. Francja — Republika Dominikańska — walkower dla Francji, USA — Meksyk — walkower dla USA.

PAP

wyniki
falele

PIŁKA NOŻNA

Uwaga: nazwy drużyn, które zdobyły mistrzostwo Polski lub awansowały do I ligi drukujemy dużymi literami, a nazwy zespołów, które spadły do klasy niższej — literami małymi, czcionką nietypową.

I LIGA

Łódzki KS — Górnik	1:3 (0:2)
Polonia Bydg. — Lechia	3:1 (3:0)
Polonia Byt. — Legia	1:4 (0:1)
Pogoń — Stal	2:4 (1:2)
Gwardia — Odra	2:0 (1:0)
Ruch — Wisła	2:1 (0:1)

1. RUCH	30:14	41:28
2. Legia Warszawa	29:15	40:26
3. Górnik	28:16	52:32
4. Odra	27:17	43:28
5. Polonia Bydg.	22:22	30:43
6. Polonia Byt.	21:23	42:36
7. Stal	21:23	30:27
8. Wisła	20:24	29:38
9. Lechia	18:26	29:35
10. Łódzki KS	18:26	28:36
11. Gwardia	17:27	31:57
12. Pogoń	13:31	25:52

II LIGA — GRUPA POŁUDNIOWA

Polonia Gd. — Calisia	6:2 (3:4)
Unia Gorzów — Warta	2:0
Olimpia — Śląsk	2:1 (0:1)
Unia Racib. — Arkonia	3:2 (1:0)
Bałtyk — Polonia W-wa	0:0

1. LECH	35:9	33:11
2. ZAWISZA	34:10	42:8
3. Unia Racibórz	31:13	57:25
4. Arkonia	28:16	36:22
5. Śląsk	27:17	45:25
6. Bałtyk	26:24	21:27
7. Olimpia	17:27	28:38
8. Calisia	17:27	22:44
9. Polonia W-wa	15:29	18:36
10. Unia Gorzów	15:29	23:53
11. Polonia Gdańsk	14:30	21:36
12. Warta	11:33	18:30

GRUPA POŁUDNIOWA

Górniki — Legia	2:0 (1:0)
Garbarnia — Concordia	1:0 (0:0)
Stal Rzeszów — Unia	3:2 (2:2)
Cracovia — Naprzód	1:2 (0:1)
Wawel Włocław. — Stal Mielec	3:2 (2:2)
Wawel Kraków — Piast	2:0 (1:0)

1. STAL Mielec	31:13	40:29
2. CRACOVIA	30:14	44:21
3. Piast	26:18	38:27
4. Garbarnia	23:21	31:20
5. Stal Rzeszów	23:21	26:29
6. Naprzód Lipiny	22:22	25:33
7. Unia Tarnów	21:23	30:34
8. Legia Krosno	20:24	22:38
9. Wawel Kraków	19:25	35:24
10. Górnik Radlin	19:25	28:40
11. Concordia Knurów	18:26	30:35
12. Wawel Włocław.	12:32	25:52

O WEJŚCIE DO II LIGI

Unia — Arka	4:1
Górniki Konin — Górnik Wałbrzych	1:6
AKS — Hutnik	2:1

1. Górnik Wałbrzych	9:5	15:5
2. Unia Lublin	8:6	11:5
3. Arka Gdynia	8:6	12:9
4. Hutnik N. Huta	8:6	9:9
5. AKS Chorzów	6:8	8:11
6. Górnik Konin	3:11	6:22

LIGA POZNAŃSKA

Włókniarz — Dyskobolia	3:0
Sparta Szam. — Polonia P-ń	1:0
Victoria — Grunwald	1:1
Obra — Prosa	6:4
Polonia L. — KKS	2:0
Rawicki KKS — Zjednoczeni	2:1

1. Polonia Poznań	10	13	21:9
2. Grunwald Poznań	9	13	25:12
3. Polonia Leszno	9	12	18:11
4. Sparta Szamotuly	10	11	21:20
5. Dyskobolia Grodzisk	3	10	23:19
6. Sparta Oborniki	10	9	14:13
7. Obra Kościan	10	9	22:26
8. Polonia N. Tomysl	9	9	10:13
9. KKS Kepno	10	9	9:18
10. Włókniarz Kalisz	9	8	28:20
11. Victoria Jarocin	8	8	13:12
12. Zjednoczeni Wrzes.	10	8	19:23
13. Prosa Kalisz	10	8	15:25
14. Rawicki KKS	10	5	5:20

KOSZYKÓWKA

I LIGA ŻEŃSKA

Polonia W-wa — Lech P-ń	55:49 (30:22)
Gwardia W-wa — Wawel Kraków	39:59 (13:31)
Wisła Kraków — AZS AWF W-wa	48:72 (14:39)
Olimpia Poznań — AZS Poznań	52:32 (21:17)

TABELA

1. AZS AWF W-wa	2	72:48
2. Wawel Kraków	2	59:39
3. Olimpia Poznań	2	52:32
4. Polonia Warszawa	2	55:49
5. Lech Poznań	1	49:55
6. AZS Poznań	1	32:52
7. Gwardia W-wa	1	39:59
8. Wisła Kraków	1	48:72

Koszykówka

II LIGA MĘŻCZYZN

Lech II — Ostrovia	81:69
Olimpia — Polonia L.	68:53
AZS P-ń — Lech Z. G.	90:53
Śląsk II — Śląz	60:49
Górniki W. — AZS Wr.	80:64
Polonia J. Góra — Gwardia Wr.	43:66

1. Olimpia	6	12	409:261
2. AZS P-ń	6	11	517:333
3. Gwardia Wr.	6	11	425:315
4. Górnik Wałb.	6	11	446:370
5. Lech II	6	11	436:373
6. Śląsk II	6	10	337:322
7. Śląz	6	8	347:370
8. Lechia Z. G.	6	7	316:440
9. Polonia J. G.	6	7	303:442
10. AZS Wr.	6	6	351:401
11. Polonia L.	5	6	281:354
12. Ostrovia	5	5	260:347

II LIGA KOBIET

Lubuszanica Z. G. — Energetyk Poznań	37:65
Krzysztof Wałb. — Lustrzanka Wałb.	22:37
Sokół Pila — Śląz Wałb.	41:57
Odra Wr. — AZS Wr.	46:80
Unia Racib. — Lech II P-ń	64:59

1. Śląz Wrocław	4	8	222:122
2. AZS Wrocław	4	8	233:158
3. Energetyk P-ń	4	8	223:178
4. Lustrzanka W.	4	6	153:164
5. Sokół Pila	4	5	236:199
6. Unia Racib.	4	5	177:207
7. Lech II P-ń	4	5	153:178
8. Krzysztof W.	4	5	138:171
9. Lubuszanica Ziel. Góra	4	5	136:208
10. Odra Wroc.	4	4	151:242

Listopad

Wszystkich ŚWIĘTYCH	
Słońce:	
wsch.: 6:47	
zach.: 16:24	

Teatry

nieczynne

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pamiętnik Anny Frank”

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 — „Czarny Orfeusz” (francusko-włoski, 16 l.)

BALTYK — g. 11, 16, 19, 30 — „Krzyżacy” (pol., 12 l.)

CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 — „Telegraficzny pojedynek” (rum., 16 l.)

DOM KULTURY MO — g. 15, 17, 30, 20 — „Walec pikowy” (pol., 16 lat)

GWIAZDA — g. 11, 12, 13 — „Lokomotywa” (bajki), g. 15, 30 — „Niezwyciężony pogoń” (radz., 12 l.)

g. 18, 20, 15 — „Prawo i bezprawie” (ang. 16 l.)

HUTNIK — nieczynne

MALTA — g. 16, 18, 20 — „Kawaler Króla Jegomości” (jugosl. 16 lat)

MINIATURKA — g. 13, 30, 15, 45, 18, 20, 15 — „Cichy Don” III seria (radz., 16 l.)

MUZA — g. 15, 17, 30, 20 — „Nikt nie woła” (pol., 18 l.)

OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Ucieczka przed cieniem” (CSRS, 18 l.)

PANCERNIA — g. 17, 30, 20 — „105 proc. alibi” (CSRS, 16 l.)

PIAST — nieczynne

RIALTO — g. 10, 30, 13, 15, 30, 18, 20, 15 — „Śmierć w siodle” (CSRS 12 l.)

SCALA — nieczynne

TECZA — g. 16, 18, 20 — „Mam 16 lat” (NRD, 16 l.)

WCZASOWICZ — g. 17, 19, 15 — „Czerwony sygnał” (włoski, 14 lat)

WARTA — g. 14, 16, 18, 20 — „Proces w Norymberdze” (NRF, 16 l.)

WOJSKOWE — g. 17, 19, 30 — „To warzyse broni” (franc., 12 l.)

ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 — „Wybuch” (rum., 16 l.)

FOTOPLASTIKON — „Ogród Zoologiczny w Berlinie”

W WOJEWÓDZTWIE

OSTROW — Roma: „Lekcja miłości”

PILA — Iskra: „W masce i bez maski”

Radio

PROGRAM II (POZNAŃ)